

Nie uda się odwrócić biegu historii

Charakterystyczną cechą komentarzy prasy zachodniej na temat przebiegu z XXI Zjazdu KPZR jest na ogół poważny stosunek do osiągnięć radzieckich i zapowiedzi planu 7-letniego. Dzienniki nie kwestionują przyszłej realizacji tego planu, ani też intencji rządu radzieckiego skoncentrowania całej uwagi na pokojowym współwzrostu z państwami zachodnimi. Nieliczne pisma, jak np. hamburski „Die Welt” zajmują stanowisko nacechowane negacją zarówno możliwości realizacji planu 7-letniego, jak i też jego wartości.

Znamienne dla większości opinii zachodnich jest zdanie szwajcarskiego dziennika.

„La Suisse”

który w ten sposób pisze na temat znaczenia planu 7-letniego:

„Tak gigantyczny program może być zrealizowany tylko w warunkach pokoju. Jak długo trwa zimna wojna i rujnujący wyścig zbrojeń, tak długo nie może być mowy o wykonaniu planu 7-letniego. W założeniach jego leży pokojowe współistnienie.”

Izraelskie pismo

„Koi-Haam”

wyrażając niewątpliwie zdanie krajów słabo rozwiniętych, stwierdza:

„Plan 7-letni jest decydującym świadectwem wyższości systemu socjalistycznego nad kapitalistycznym. Plan 7-letni, to źródło dla pozostałych krajów, dla narodów, które wyzwoliły się z jarzma kolonializmu.”

Francuski dziennik

„Combat”

przebiega opinię publiczną przed sceptycyzmem w sprawie oceny zamierzeń gospodarczych, podejmowanych przez ZSRR.

„Pokoje wyzwanie, rzucone pod adresem Zachodu — pisze „Combat” — opiera się na liczbach, na osiągnięciach gospodarczych i niezwykłych postępach naukowych. Dlatego, gdy Chruszczow zapowiada, że z końcem planu 7-letniego dochód narodowy wzrośnie o 62—65 proc., należy te słowa wziąć poważnie...”

Wśród głosów prasy zachodnio-niemieckiej warta przytoczenia jest opinia dziennika

„Westfälische Rundschau”

który w komentarzu na temat perspektyw realizacji 7-latkę pisze:

„Doświadczenia przeszłości wykazały, że Związek Radziecki do tej pory zawsze w zasadzie potrafił urzeczywistniać swe plany gospodarcze. Już dzisiaj gospodarka radziecka rozporządza tak szeroką bazą, iż można wierzyć, że również obecnie jest w stanie poradzić sobie z postawionymi jej zadaniami.”

Omawiając te same sprawy brytyjski dziennik

„Manchester Guardian”

wyraża opinie, iż:

„Zapowiedź dobrobytu materialnego zajmuje o wiele więcej miejsca w referacie Chruszczowa, niż tezy ideologiczne. Na tym jednak polega jego siła — stwierdza dziennik. Narodził się i Afryki, podobnie jak narodziły się radzieckie, lepiej zrozumieją pieśń o przyszłym dobrobycie, niż wszystkie inne pieśni.”

Włoskie pismo

„Paese”

stwierdza w związku z tym:

„Referat Chruszczowa może stać się podstawą polityki, która będzie stanowiła połączenie polityki „dotatu” z polityką „pokojowego współwzrostu” w skali światowej.”

Angielski dziennik wieczorny

„The Star”

wiąże dość duże nadzieje w związku z tą częścią referatu Chruszczowa, która poświęcona była sprawom międzynarodowym.

„Słowa Chruszczowa — pisze dziennik — trzeźwe i pełne dobrego humoru, muszą się podobać. Ale nie tylko słowa Chruszczowa mają posmak odwilży w zimnej wojnie. W Genewie stanowisko delegacji Związku Radzieckiego, która zgodziła się na dopuszczenie pięciu zagranicznych obserwatorów do „żółtej stacji kontrolnej” na terenie ZSRR, jest świadectwem ogromnego postępu.”

Opr.: T. K.

Zabierając głos w dyskusji minister spraw zagranicznych ZSRR podkreślił na wstępie, że XXI Zjazd znamionuje początek nowego okresu rozwinętego budownictwa społeczeństwa komunistycznego w ZSRR.

Podkreślając, że wzrost potęg Związku Radzieckiego i krajów obozu socjalistycznego czy ni ryzykownym, a nawet raczej niemożliwym rozpętaniem nowej wojny światowej, mówca stwierdził, że okoliczność ta stawia politykę pokojowego współistnienia, proponowaną przez Związek Radziecki, na nowym, bardziej trwałym gruncie.

Obecny kurs mocarstw zachodnich — ciągnął Gromyko — odzwierciedla jeszcze niewygasłe nadzieje, że w ten czy inny sposób uda się odwrócić bieg historii. Jednym z wyrazów tej polityki jest nieuznanie Chińskiej Republiki Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Być może — stwierdził Gromyko — nadejdzie jednak chwila, kiedy USA i inne państwa ignorujące ChRL i NRD będą musiały prosić Chiny i Ludowe, aby zasydliły z nimi przy jednym stole.

Wyposażenie Niemiec Zachodnich w broń atomową i rakietową nie gwarantuje ich bezpieczeństwa, lecz wręcz odwrotnie osłabia je. Nawet minister obrony Niemiec Zachodnich — Strauss, gorący orędownik sprawy uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową, nie ośmiela się zaprzeczyć temu, iż od najbardziej oddalonych miast NRF do Związku Radzieckiego jest znacznie bliżej niż do Księżycy. Gromyko podkreślił, iż dla rozwiązania problemu niemieckiego najważniejsze jest zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i zlikwidowanie reżimu okupacyjnego w Berlinie zachodnim.

Związek Radziecki gotów jest badać w dniu dzisiejszym zawręć porozumienie w sprawie problemu niemieckiego. Jednakże jeśli nie z naszej wi-

ny nie dojdzie do takiego porozumienia, to Związek Radziecki, podobnie jak i inne kraje socjalistyczne, będzie szukał innych dróg prowadzących do rozwiązania tego problemu. To samo należy powiedzieć również o sprawie Berlina — dodał Gromyko. — Jeśli nie znajdzie się uzgodnionego rozwiązania tej sprawy, do czego ZSRR szczerze dąży, to Związek Radziecki w myśl porozumienia z NRD podejmie pewne zapowiedziane kroki. I niech nikt nie żywi złudzeń na ten temat.

Dyskusja na XXI Zjeździe KPZR

(Dokończenie ze str. 1)

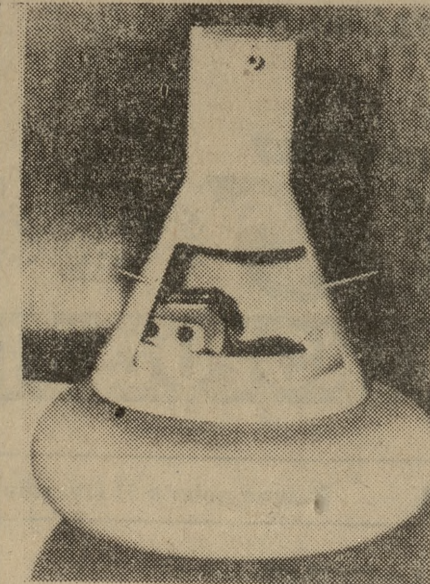
dziecka pomaga partii w wychowywaniu ludzi, kształtowaniu ich komunistycznego światopoglądu, w kształtowaniu przodujących poglądów na estetykę. Za to właśnie literatura radziecka atakowana jest za granicą przez krytyków burżuazyjnych i rewizjonistów wszystkich odcieni. Za główny cel wybrali oni leninowska zasadę partyjnej więzi literatury z życiem, metodę realizmu socjalistycznego.

Purcewa wskazała, że poglądy na kierowanie rozwojem sztuki i literatury przedstawione w programie Związku Komunistów Jugosławii nie mają nic wspólnego z marksizmem — leninizmem.

W imieniu Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej Zjazd pozdrowił pierwszy sekretarz KC — Gheorghe Gheorghiu-Dej.

Gheorghiu-Dej wskazał na doniosłe znaczenie wysuniętych w referacie N. S. Chruszczowa teoretycznych tez o dwóch fazach komunizmu i metodach stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu.

Przewodniczący obradom podczas drugiej części posiedzenia przedpołudniowego — M. Bielajew udzielił następnie głosu Janosowi Kadarowi, pierwszemu sekretarzowi KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.



KABINA DO LOTÓW KOSMICZNYCH

Model kabiny do lotów kosmicznych człowieka. Gdy kabina znajdzie się na orbicie lot jej będzie się odbywał częścią węższą w przód. Lądowanie odbywać się ma w odwrótnym kierunku, przy czym dolna część gumowa ma amortyzować uderzenia kabiny o ziemię. Model wykonano w Zakładach Samolotowych Saint Louis. (USA).

FOT — CAF

Jaki będzie nowy rząd włoski?

RZYM (PAP)

Rzymski korespondent PAP, red. Rayzacher, donosi: Prezydent Republiki Gronchi nadal prowadzi konsultacje z przedstawicielami poszczególnych grup partyjnych Izby Posłów i Senatu w celu wyznaczenia osoby kandydata na premiera. Zadanie to okazuje się bardzo skomplikowane nie tylko ze względu na różnorodność stanowiska i propozycje wysuwane przez poszczególne partie, ale przede wszystkim ze względu na brak jednolitego poglądu na sprawę rozwiązania kryzysu w łonie samej chrześcijańskiej demokracji, której jako partii względnie większości, z pewnością przypadnie zadanie utworzenia gabinetu. O ile bowiem Fanfani i jego grupa domaga się utrzymania nadal formuły centralizmu lub ostatecznie utworzenia „tymczasowego” chadeckiego jednopartyjnego rządu, który pozostałby w władzy do chwili wyjaśnienia sytuacji, pozostałe kierunki chrześcijańskiej demokracji pragną utworzenia albo rządu chadecko — liberalno — socjal-demokratycznego, lub jeszcze bardziej prawicowego gabinetu chadecko-liberalnego.

Togliatti oświadczył, że upadek rządu Fanfaniego świadczy o „bardzo poważnej sytuacji politycznej i gospodarczej Włoch”, i że zarówno w kraju, jak i na forum parlamentu na leży dążyć do stworzenia nowej lewicowej większości. Przysły rząd — stwierdził Togliatti — musi umieć rozwiązać wszystkie poważne problemy kraju zgodnie z życzeniami i potrzebami większości mas pracujących.

Cło na węgiel przyczyną kontrowersji między USA a NRF

WASZYNGTON (PAP)

Rząd Stanów Zjednoczonych zaprotestował wobec Niemiec



POSEL PRL W ARGENTYNIE WYGŁOSIŁ ODCZYT W CHILE

Posel PRL w Argentynie — Edward Bartol, został zaproszony przez uniwersytet chilijski do wygłoszenia dwóch odczytów na kursie dla młodzieży krajów Ameryki Łacińskiej, urządzanym corocznie wspólnie przez uniwersytety: Santiago de Chile, Buenos Aires i Montevideo. W dniu 27 bm. poseł Bartol wygłosił w sali honorowej uniwersytetu w Santiago odczyt pt. „Tysiąclecie Państwa Polskiego”. Po odczycie wyświetlono filmy dokumentalne o Polsce.

OPERACJE WOJSK BRYTYJSKICH NA CYPRZE

Jak donosi z Nikozji Agencja Reutersa, przeszło tysiąc żołnierzy brytyjskich kontynuowało w czwartek w północno-wschodniej części Cypru, zakrojoną na szeroką skalę, operację przeciwko EOKA.

SYJAM OTRZYMAŁ NOWĄ KONSTITUCJĘ

Jak donoszą z Bangkoku, Syjam otrzymał nową, tymczasową konstytucję, opracowaną przez „Komitet Rewolucyjny”, powołany po zamachu stanu w październiku ubiegłego roku. Syjam będzie nadal monarchią konstytucyjną, natomiast premier otrzyma specjalne i o wiele większe uprawnienia.

ŚWIATOWY REKORD BEZSENNOŚCI

W dniu dzisiejszym został ustalony nowy rekord bezsenności. No wym rekordzistą jest 32-letni Peter Tripp z Nowego Jorku, który nie spał przez 200 godzin.

JACQUES SOUSTELLE UDAŁ SIĘ DO ALGERII

Minister stanu przy premierze Francji — Jacques Soustelle, do którego kompetencji należała sprawa Sahary, opuścił w czwartek Paryż, udając się do Algierii.

W KWIETNIU LUB MAJU DRUGI KONSYSTORZ

W kołach watykańskich mówi się, iż najprawdopodobniej w kwietniu lub maju br. papież Jan XXIII, zwola drugi konsystorz — celem uroczystego ogłoszenia wiadomości o zwołaniu soboru powszechnego. Jak już informowaliśmy, na soborze tym poruszona ma być sprawa zjednoczenia Kościoła Katolickiego z kościołami obrządku wschodniego.

Zachodnich przeciwko podniesieniu cła na węgiel importowany z USA o 20 marek na tonie. Decyzja władz zachodnio-niemieckich — jak informowaliśmy — wywołała poruszenie i wzburzenie w amerykańskich kołach przemysłowych.

Rzecznik departamentu stanu zakomunikował w czwartek wieczorem w Waszyngtonie, iż nota protestacyjna USA przekazana została we wtorek ministerstwu spraw zagranicznych NRF w Bonn. Nota amerykańska stwierdza, że decyzja podniesienia cen nie da się pogodzić z poprzednimi oświadczeniami NRF, iż zamierza ona prowadzić liberalną politykę handlową. Rząd amerykański zwraca uwagę, że nałożenie nowych cła w wysokości 20 marek na tonę będzie miało poważne następstwa dla amerykańskiego górnictwa węgla, którego produkcja przystosowana została do specjalnych potrzeb rynku zachodnio-niemieckiego.

Podwyższenie cła przez NRF określone zostało jako „samowolne posunięcie” stojące „całkowiciej sprzeczności z istniejącymi kontraktami między amerykańskimi partnerami handlowymi, a importerami zachodnio-niemieckimi”. Zwrot ten równocześnie uważył, iż bezrobocie w górnictwie węgla jest znacznie większe w Stanach Zjednoczonych niż w Niemczech Zachodnich. Przedstawiciele przemysłu węglowego USA mają przedstawić swój pogląd rządowi zachodnio-niemieckiemu.

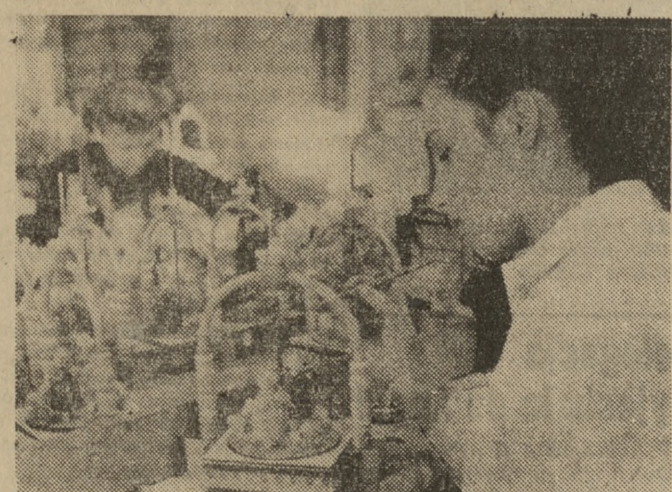
Oczekuje się, że w najbliższych dniach posypią się dalsze protesty przede wszystkim zainteresowanych firm. Najbliższe dni wykażą, czy władze NRF, stojące w obliczu skomplikowanej sytuacji politycznej, nie ustąpią wobec presji USA.

Ziemia podobna do... gruszeki

NOWY JORK (PAP)

W środę oznajmiono w Nowym Jorku, że amerykański sztuczny satelita Vanguard wystrzelony przed 10 miesiącami odkrył, iż Ziemia jest nieco podobna do gruszeki.

Troje uczonych N. J. O'Keefe, Ann Eckels i R. Squires, oświadczyło na posiedzeniu amerykańskiego towarzystwa fizycznego, że Vanguard pomógł im określić kształt Ziemi.



Z GÓR KRUSZCZOWYCH DO 22 KRAJÓW

Zabawki produkcji firmy Wend & Kühn w Grünhainichen w Górach Kruszczych (NRD) eksportowane są do 22 krajów, w tym również do obu Ameryk. FOT — CAF

Nowe dowody zbrodni Bach-Zelewskiego

Kat Oświęcimia — gen. broni SS i policji Erich von dem Bach-Zelewski, który 15 grudnia 1958 r. aresztowany został w Norymberdze, miał w tych dniach stanąć przed sądem norymberskim za bezprawne stracenie kilku więźniów politycznych. Prokuratura nie miała w reku dostatecznej ilości dowodów jego licznych zbrodni. Obecnie Międzynarodowy Komitet Ofiar Oświęcimia przesłał sądom norymberskiemu obszerne materiały o zbrodniach Bach-Zelewskiego.

Jak się okazuje zbrodniarz ten pierwszy wydał rozkazy mordów, gdy 18 lipca 1944 r. przybył na inspekcję do nowo powstałego obozu w Oświęcimiu. Wtedy to, bez dochodzenia i sądu wymorowano część uwięzionych Polaków i zakładników jako represję za ucieczkę jednego z polskich więźniów. Sad odrzucił proces, celem uzupełnienia śledztwa. (fn)

Hamburg sprowadza wodę...z Norwegii

Niechęć nawiązania jakichkolwiek kontaktów NRF z Niemiecką Republiką Demokratyczną daje w praktyce paradoksalne wyniki. Jak donosi „Journal de la Marine Marchande” miejscie władze Hamburga porozumiały się ostatnio z władzami norweskimi w sprawie zaopatrywania miasta Hamburga w wodę do picia, która będzie transportowana drogą morską w specjalnych zbiornikowcach.

Naturalne zasoby wody pitnej dla stosunkowo wielkich potrzeb miasta Hamburga są obecnie niedostępne, gdyż znajdują się we wschodniej strefie Niemiec tj. Niemieckiej Republice Demokratycznej, a Hamburg nie chce rozciągać z NRD. Wstępny projekt przewiduje w okresie zimowym import 66.000 m³ wody pitnej tygodniowo, a w okresie letnim 130.000 m³. Stała obsługa zaopatrywania Hamburga w wodę norweską wymaga 4 zbiornikowców w okresie zimy o nośności 15.000 DWT, a w okresie lata 8 zbiornikowców o tej samej nośności. (fn)

Jeden wypełniony kupon „Koziołków” — 3-krotny udział w losowaniu

Wynalazek?

Ta ciemna plama, to zwarte śródmieście naszego grodu. Reszta, ten szeroki, jasny wieniec, to domki w ogrodach. Właśnie one są charakterystyczne dla 40-tysięcznego Ostrowa. Rosły w roku 1958 jak grzyby po deszczu. Przybyło ich 360. Rok bieżący wciąż nie zapowiada zmniejszenia tempa. Taki dynamiczny rozwój cieszy nas, ale i... przysparza niemało nowych zadań, z których mimo najlepszych chęci, nie zawsze możemy się wywiązać — informował wiceprzewodniczącą Prezydium MRN w Ostrowie — Zenon Czerniawski.

Ostrów pozostał już prawie za mną. Stałem przy końcu ul. Grabowskiej. Dalej ciągnęły się już tylko pola, a za nimi las.

To chyba tutaj.

Już od sześciu lat Marian Tomaszewski „króluje” na bloku zamkniętym ulicami: Kaliska, Nowy Krag, Grabowska, Zwirnowa i Piaskowa. Wybrali go, bo był rzutki i lubiany. I taki pozostał; i nie dał się nigdzie odprawić z kwitkiem.

Wiele było w tym zakątku Ostrowa do załatwienia. Prawie każde zebranie mieszkańców omawiało budowę wodociągów, bo woda była, tylko zaskórna, nie nadająca się do spożycia. Czołówek walczących tworzyły kobiety.

Dopingowały ze wszystkich stron, chodząc blokowy do władz i prawie zawsze otrzymywał odpowiedź, że nie ma kredytów.

Na jednym z zebrani mieszkańców zaproponował:

— A może tak wodociąg załóżymy sami?

— A po co mamy władzę? Jak to sobie, Tomaszewski, wyobrażacie?

Wyłożył swój projekt. Mieszkańcy zajmą się wykopami, miasto złoży instalację. Projekt chwycił. Odpowiedź, jaką otrzymali od kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej, nie była zbyt optymistyczna. Posiadane przez miasto kredyty użyte będą przede wszystkim na założenie instalacji do bloków mieszkalnych.

„Ku-ku, ku-ku” — ile im wykuka?

W pierwszych dniach lutego br. odbył się w Łodzi proces 4 osób, oskarżonych o nadużycia na szkodę Społecznego Komitetu Gry Liczbowej „Kukuleczka”. Sprawa tych nadużyć przedstawia się następująco:

W końcu ub. roku Komendę Miejską MO w Łodzi poinformowano o fakcie, że główna wygrana I stopnia w 79 grze „Kukuleczki”, tj. 375.624 zł, wyliczona została Stanisławowi Walczakowi — wbrew obowiązującym regulaminowi gry. Już w toku wstępnego dochodzenia, okazało się, że odcinek „A”, kuponu gry wystawiony był na okaziciela, natomiast odcinek kontrolny „B” nie posiadał wypełnionej daty gry. Ponadto odbywa kupon nie zostały wypełnione atramentem, lecz ółwkami chemicznymi. Wreszcie kupon z 6 trafieniami wygranej I stopnia — nie został ogłoszony w odpowiednim terminie do Społecznego Komitetu Łódzkiej Gry Liczbowej.

Główną rolę w fałszowaniu kuponów odegrał b. członek komisji gier „Kukuleczki” — Sylwiusz Owsiński. Porozumiał się on z Alojzym Lenartowiczem, któremu po lecił oddanie jednego czystego kuponu gry w kiosku Feliksa Wojtka. Niewypełniony ów kupon nie został przez Wojtka anulowany, lecz wbrew regulaminowi, opatrzone go banderolą i przekazano do losowania.

Losowanie 79 gry „Kukuleczki” odbyło się w dniu 19 października ub. roku. Kiedy w dwa dni później sprawdzono kupon gry, Owsiński, jako członek komisji gier, wykorzystując nieuwagę pozostałych osób, wyjął z worka niewypełniony kupon — złożony uprzednio w kiosku Lenartowicza — i zakreślił go wylosowanymi liczbami.

Po odbiorze głównej wygranej, na polecenie Owsińskiego, zgłosił się Walczak. Owsiński odebrał następnie pieniądze od Walczaka i za współprace przy dokonywaniu przepiętwa, dał mu 30 tysięcy zł.

Przy okazji uawniono ponadto, że w podobny sposób Owsiński — wraz ze współpracownikami w czerwcu ub. roku wyłudził od „Kukuleczki” 88.943 — zł.

i gmachów publicznych. Potem dopiero, jeśli starczy, można pomyśleć o instalacji na ulicach luźno zabudowanych. Pismo obiecywało jednak, że przy podziale wpływów z podatku miejskiego prośba mieszkańców będzie uwzględniona.

Tomaszewski czuł się trochę zawiedziony. Tak, jak i reszta ochotników. Jednak Prezydium wykroiło trochę pieniędzy z budżetu. Praca ruszyła. Zreszta, blokowy nie tylko słowem zachęcał, ale i przykładem. Pamiętając, że wszyscy, jak wspólnie z Szyszką, Krupa i Stodolskim prowadzili przekop pod szosa. Nikt dziś w okolicy nie uwierzy w słabość płci pięknej. Kobiety pracowały na równi z mężczyznami. W niedługim czasie 640 metrów rowu czekało na założenie rur.

A rur... nie można było otrzaskać. Nawet pełen inicjatyw Tomaszewski przystąpił. Ale nie na długo. Poprosił o pismo Miejskiego Przedsiębiorstwa Urządzeń Komunalnych, pojechał do Poznania raz, drugi i... przywiózł rury.

I oto pewnego grudniowego poranka do pierwszego mieszkania podłączono do sieci dopłynęła woda. Teraz planuje się już założenie lamp na ulicach należących do bloku i ewentualne rozpoczęcie starań o budynek nadający się na kino — teatr, a zalety obecnie przez magazyny PZGS.

— Tego rodzaju czynów społecznych mam sporo. Przy ul. Sierociej mieszkańcy położyli 370 m rur odciążających piwnice domów. Wyżużłowano ul. Gorzycka, Okopową i Potulniową. Członkowie ogródków działkowych „Przyroda” i „I Maja” budują dwie duże świetlice, licząc tylko na minimalną pomoc ze strony Prezydium — kończy rozmowę przewodniczący Prezydium.

W napiwających do redakcji listach bardzo często spotykam zwrot:

„Przypomnijcie radzie narodowej, by zrobiła dawno zaplanowane...” — tutaj następuje nazwa mniejszej lub większej inwestycji. Przypominamy radzie narodowej i okazuje się, że hierarchia potrzeb przesunęła te inwestycje na dalsze lata.

A gdyby tak skorzystał z ostrowskich przykładów? Może wiele z tych błędów dałoby się załatwić szybciej? A może nawet zaraz?

Czy nie pomyśleć zatem nad utworzeniem ośrodka inspirującego inicjatywę społeczną? Takie „biuro operacji społecznych”, znające z jednej strony plany rad narodowych, a z drugiej potrzeby i możliwości mieszkańców, mogłoby chyba z powodzeniem proponować jednej i drugiej stronie przeprowadzenie wspólnych inwestycji. Biuro traktujące poważnie projekty mieszkańców i widzące ich życiowe interesy.

Czy nie jest to pole do działania dla Komitetów Frontu Jedności Narodu?

Może warto się nad tym zastanowić? Czy tego rodzaju prace nie zwiększą przywiązania mieszkańców do miast i

osiedli, czy nie zwiększą ich troski o to, co sami zrobili? Nowy wynalazek? Raczej nie!

Jerzy KNAPIK

Z początkiem 1961 r. rozpoczęcie budowy Domu im. Matysiaków

W Warszawie odbyło się posiedzenie Komitetu Budowy Domu Starców im. Rodziny Matysiaków. Podczas zebrania podsumowano dotychczasowe wyniki o akcji zbiórki funduszy na ten cel oraz omówiono sprawę dalszej działalności komitetu.

Wpłaty na konto komitetu do dnia 22 bm. wynosiły 2.252.656 zł, ponadto wpłynęły z zagranicy liczne datki w dewizach. Oprócz darów pieniężnych, przyszłym mieszkańcom Domu im. Matysiaków ofiarowano także szereg cennych przedmiotów, jak: maszyna do szycia, pralka elektryczna itp.

W najbliższym czasie przystąpi się do opracowania dokumentacji obiektu. Jako termin rozpoczęcia budowy, przewidziano pierwsze miesiące roku 1961.

Ze względu na ograniczone możliwości działania komitetu, postanowiono, w celu rozszerzenia jego kompetencji, powołać stowarzyszenie pn. „Komitet Budowy Domu Starców im. Rodziny Matysiaków”.

(PAP).

Z NARADY DZIAŁACZY SPÓŁDZIELCZOŚCI WIEJSKIEJ



W Warszawie odbyła się ostatnia krajowa narada aktywistów spółdzielczości wiejskiej i działaczy kółek rolniczych. Celem narady było podsumowanie dwuletniego dorobku organizacji samorządu rolniczego, przedyskutowanie sposobów realizacji zadań jakie stoją przed spółdzielczością wiejską oraz omówienie współpracy organizacji gospodarczych, działających na wsi.

Na zdjęciu: Delegaci organizacji chłopskich (od lewej) Józef MANIA, rolnik ze wsi Strachocin (woj. szczecińskie), Franciszek GOWARZEWSKI ze wsi Radomierz (woj. poznańskie) i Edward SZWAJEWSKI ze wsi Brzezice (woj. lubelskie).

CAF-fot. Langda

Organizujemy u siebie KPK

Okres zimowy to — jak wiadomo — najlepszy czas na upowszechnianie kultury i cyfelnictwa, zwłaszcza na wsi. W myśl zasady: lepiej późno niż wcale — Dom Książki w Poznaniu na zorganizowanej w dniu wczorajszym konferencji powołał do życia Wojewódzką Komisję dla Spraw Upowszechnienia Książki, której głównym celem działania ma być spopularyzowanie czytelnictwa na wsi.

Obok wielu istniejących już form tzw. wychodzenia z książką naprzeciw młodemu czytelnikowi postanowiono obecnie

Jeszcze raz o misiu „Wojtku”

Kiedy w 19 numerze „Głosu” pisałem o dzielnym niedźwiedziu „Wojtku”, który tak odważnie spisywał się w walkach pod Monte Casino — jako towarzyszy polskiego dywizjonu — nie spodziewałem się, że trafimy na tak duże zainteresowanie się tą sprawą.

Oto dyrekcja Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu powiadomiła nas, że kompetentną instytucją do sprowadzenia misia jest tylko Ministerstwo Gospodarki Komunalnej — Inspektorat Nadzoru nad Ogrodami ZOO w Warszawie, które zajęło się już tą sprawą. Ponadto poznańskie ZOO podaje, że nie posiada dodatkowego, wygodnego pomieszczenia dla „Wojtki”.

Celem pomyślnego załatwienia tej sprawy, dyrekcja ZOO, oryginalny list „Starych Czytelników — „Głosu Wielkopolskiego” przesłała do MGK — Inspektoratu Nadzoru nad Ogrodami ZOO.

Od siebie dodajemy, że byłoby nam miło, gdyby mis „Wojtek” mógł na stałe pozostać w Poznaniu, ale... jeśli miałoby mu być niewygodnie, to lepiej, że zamieszka w lepszych warunkach w warszawskim ZOO.

(i)

nie rozpowszechnić jeszcze jedną — a mianowicie tzw. Klubu Przyjaciół Książki. Takie kluby istnieją już w wielu województwach — w naszym zaś nie powstał dotąd ani jeden, w związku z czym organizatorzy tej akcji a więc przede wszystkim redakcja „Nowej Wsi” fundują specjalne nagrody dla „pionierów”.

Kluby powstawać mogą przy istniejących organizacjach społecznych, zakładach pracy itp. Ich zadaniem jest przede wszystkim kolportaż książki, informowanie własnego środowiska o nowościach wydawniczych, propagowanie literatury fachowej, badanie opinii czytelników, dotyczące polityki programowej wydawnictw itp.

Klub dysponować może funduszem, uzyskanym z prowizji za kolportaż oraz z nagród, otrzymywanych za dobrą pracę — według własnego uznania.

Nowo powstały klub zgłasza swe powstanie w powiatowej Książce Domu Książki i w redakcji „Nowej Wsi”.

Zgromadzeni na wczorajszym zebraniu przedstawiciele masowych organizacji (ZMW, ZNP i WZGS) poznańskich bibliotek i wydawnictw oraz prasy i radia weszli w skład nowo powstałej Komisji do Spraw Upowszechnienia Książki, na której czele stanął dyrektor Domu Książki — Alojzy Murawa.

Członkowie tej komisji poprzez organizacje czy instytucje, reprezentowane przez nich pomagają będą „Domowi Książki” w popularyzowaniu nowej formy upowszechnienia czytelnictwa tzn. Klubów Książki, które niewątpliwie znajdą na wsi wielu chętnych do pracy zwolenników.

(w. ch.)

9 samochodów w Poznańskim na książeczki PKO

26 bm. odbyło się w Warszawie z kolei losowanie samochodów, przeznaczonych dla posiadaczy premiowych książeczek oszczędnościowych PKO. Rozlosowano ogółem 66 samochodów, z czego 9 przypadło na woj. poznańskie.

Bezpłatne premie w postaci samochodów marki: „Warszawa”, „Spartak”, „Moskwicz” i „P-70” otrzymują szczęśliwi posiadacze premiowych książeczek oszczędnościowych PKO nr nr: UO 597367 — z Gniezna, UO 99417 i UO 595924 — z Kościana, UO 598958 i UO 597066 — z Leszna, UO 593551 — z Ostrowa Wlkp. oraz UO 99634, UO 101103 i UO 796429 — z Poznania.

W wyniku dotychczasowych losowań, samochody otrzymało już 347 osób, z tego — 42 w woj. poznańskim. Następne losowanie samochodów odbędzie się 25 kwietnia br. Książeczki oszczędnościowe PKO, premiowane samochodami — można zakładać we wszystkich oddziałach PKO, a w innych miejscowościach — w większych urzędach pocztowych.

Kurs łakarski w Poznaniu

W Poznaniu trwa obecnie dwutygodniowy kurs łakarski, zorganizowany przez Główny Komitet Organizacyjny Związku Kółek i Org. Rolniczych dla instruktorów rejonowych z woj.: poznańskiego, koszalińskiego i szczecińskiego. — Kurs umożliwia uczestnikom zaopoznienie się z zasadami wzorowej gospodarki na łakach i pastwiskach, jak np.: z właściwościami gleb łakowych, uprawianych roślin, różnymi systemami melioracji i ich konserwacji.

Wykłady prowadzą naukowcy z Wyższej Szkoły Rolniczej i Instytutu Melioracji i Użytków Zieleni. W czerwcu bież. roku odbędą się zajęcia praktyczne w polach: chodzieskim, kościańskim i trzcińskim. (emp)

Lux-4 w produkcji pralkowirówki — jeszcze w tym roku

Nadeszła od dawna oczekiwana wiadomość:

— Rozpoczęliśmy już seryjną produkcję — informował dyr. Edmund Przybylski. — Kupujący na pewno będą zadowoleni, bo są znacznie ładniejsze i praktyczniejsze od dotychczas sprzedawanych...

Nowego typu pralka elektryczna z wytrzymałą o nazwie „Lux-4”, którą — po kilkumiesięcznym opóźnieniu — zaczęły wytwarzać Poznańskie Zakłady Metalowe i Emaliernia, prezentowała się okazale. Zapisywałem jej najważniejsze zalety. Głębszy kocioł do prania, w związku z czym nie będzie rozpryskiwania wody i przelewania jej przez brzo... Sprawniej działający o ok. 2,5 kg lżejszy silnik elektryczny, lepiej zabezpieczony przed zalaniem przez wodę, łatwość konserwacji na skutek innego wmontowania mechanizmu, kocioł wyposażony w wytrzymałą...

— A poza tym Poznańskie Zakłady zaczęły zaopatrywać sklepy w inny rodzaj urządzeń pralniczych — informował dalej dyrektor. — Będą to wirówki i kombajny pralnicze, czyli pralkowirówki. W tym roku Poznańskie Zakłady wyprodukują ogółem 28 tys. pralek elektrycznych „Lux-4”, 5 tys. pralkowirówek i 4 tys. wirówek. W przyszłości pralek będzie znacznie więcej.

Jak wynikało z danych przytoczonych podczas ostatniej konferencji samorządu robotniczego, poświęconej omówieniu perspektyw rozwoju, Poznańskie Zakłady zwiększą w najbliższych latach znacznie swą dotychczasową produkcję i w 1965 r. dostarczą już do sprzedaży 40 tys. pralek, 10 tys. pralkowirówek, 5 tys. wirówek, 10 tys. lodówek i 500 ekspresów kawiarnianych.

Powinny to być — jak to przewiduje w ambitnych założeniach załoga — pralki, w dużej mierze jeszcze bardziej nowoczesne, a więc, począwszy od 1961 r., zryskopowe, w których pranie powodowane będzie wahadłowiem ruchem, specjalnie skonstruowanego mieszadła. Pranie trwać w nich będzie nieco dłużej niż dotychczas.

Śpiewacy przygotowują się do obchodu Tysiąclecia

27 bm. odbyło się w Poznaniu plenarne zebranie zarządu Głównego Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych. Obradom przewodniczył prezes dr Jan Niezgoda. Obecny był między innymi przedstawiciel śpiewactwa polskiego w NRF dyrygent Roman Kaczmarek. Referaty i informacje na temat przebiegu przygotowań trwających w Zjednoczeniu do obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego wygłosili: wiceprezes za zarządu głównego, prof. Witalis Dorożala, sekretarz generalny mgr Witold Wroński i dyrektor artystyczny Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, doc. Edmund Maćkowiak.

Podjęto uchwałę, że z okazji Tysiąclecia w 1962 r. odbędzie się w Poznaniu Świątów Festiwal Chórów Polskich, na który obok chórów polskich zaproszone zostaną również chóry zagraniczne.

Plenum wybrało Prezydium Głównego Komitetu Wykonawczego Festiwalu, którego przewodniczącym został prof. Witalis Dorożala, sekretarzem mgr Witold Wroński, skarbnikiem mgr Jan Jakubowski z Pobiedzisk, a dyrektorami artystycznymi prof. prof. Józef Lasocki i Edmund Maćkowiak.

(wjc)

Nowego typu pralka z wytrzymałą „Lux-4”.

Fot. „Głos”

niż dotychczas. Tak znaczny wzrost zapewni zwiększenie zatrudnienia, szerokie stosowanie postępu technicznego dla zwiększenia wydajności pracy, o 40 proc. i wydatkowanie ok. 8 mln. zł na różne inwestycje.

Z sali sądowej

Kilkanaście włamań

- 10 lat więzienia

Przez 3 dni Sąd Wojewódzki w Poznaniu rozpatrywał sprawę Piotra Dąbrowskiego, którego prokurator oskarżał o dokonanie w okresie lat 1953—1957 kilkunastu włamań do uspołecznionych przedsiębiorstw handlowych w Kamieniu Pomorskim, Pile, Włocławku i Bydgoszczy. Ponadto Dąbrowski odpowiadał za usiłowanie ograbienia z bronią w reku sklepu prywatnego oraz zgwałcenie jednej z mieszkanki Pili.

Oskarżony przyznał się do zarzucanych mu czynów, za które skazano go na łączną karę 10 lat więzienia i utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 8.

Zona oskarżonego — Krystyna Dąbrowska, została skazana za parterstwo na 1,5 roku więzienia. Wykonanie tej kary ze względu na sytuację rodzinną oskarżonego (troje dzieci) i jej skrucie, sąd uznał za stosowne zawiesić. (ak)

Radosna twórczość setki tysięcy zł śrat

Do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynęła sprawa Józefa Kitkowskiego, oskarżonego o niedopełnienie obowiązków służbowych (art. 286 § 1 KK), w wyniku czego powstały straty w wysokości 588.107 zł.

Ustalono w śledztwie, że Kitkowski od lutego 1956 r. do listopada 1957 r. w Gostawicach pełnił funkcję kierownika odcinka IV Budowy nr 251 Elektrowni Konin. Osobiście były rzadziej Kitkowski. Materiały budowlane przyjmował w ilościach nieproporcjonalnie wysokich w stosunku do normatywów i zapotrzebowania, przy czym dowody przyjęcia podpisywał on sam lub jego zastępcę... przed dostawą lub jakimś czas po dostawie. Panował zwyczaj, że robotnicy pobierali ze składowisk materiały i zużywali je bez jakiegokolwiek kontroli. Wreszcie bu dulec „przechowywano” na otwartym powietrzu, w miejscu prawie całkowicie niezabezpieczonym. Nie więc dziwnego, że stwierdzono brak na sumę 588 tys. zł. (ak)

Poznańskie - najpoważniejszy producent bekonów

Nie wszyscy rolnicy w naszym województwie wiedzą o wyróżnieniu, które spotkało wielkopolskich hodowców. Prezesem Polskiego Zrzeszenia Związków Producentów Trzody Chlewnej Bekonowej i Szynekowej został wybrany na ostatnim zjeździe krajowym hodowców bekonów z woj. poznańskiego — Stanisław Grzelak. Pełni on niezależnie od tego funkcję prezesa Pow. Związku Kółek i Org. Rolniczych w Ostrowie.

W wyniku współpracy kółek rolniczych, rad narodowych i zakładów mięsnych rozpoczęło w 1958 r. działalność w Wielkopolsce 6 rejonowych zrzeszeń producentów bekonów i to w zapleczu większych zakładów mięsnych. Powstało także 25 kół powiatowych w tzw. strefie bekonowej, obejmującej m. in. powiaty Wschowa i Sulechów w woj. zielonogórskim i Milicz w woj. wrocławskim. Obecnie istnieje ok. 900 sekcji i zespołów hodowców trzody bekonowej. (emp)

Zza miedzy województwa (II)

Mogilno nad Panna

To wcale nie żart. Miasteczko leży bowiem nad niewielką rzeczką, która nosi nazwę — Panna. Przepływa przez prawie całe miasto, by u jego zachodnich krańców wpaść do jeziora, długiego na 5 km. O czyszczeniu owej Panny toczył się kiedyś spór pomiędzy dwoma większymi gospodarzami, trwający podobno kilkadziesiąt lat. Zakończył się zaś definitywnie w 1945 roku kiedy grunty obu procesujących się stron rozparcelowano.

Mogilno ma jednak ważniejsze problemy, chociaż kwestia oczyszczenia koryta Panny i jeziora dziś jeszcze nie pozwala spać ojcóm miasta. Jezioro bowiem w porze letniej trochę cuchnie. Powodują to wpływające do niego ścieki miejskie. Do rozwiązania problemu zabrano się z rozmachem. Dokumentacja kosztowała wprawdzie milion złotych a jej wykonanie, czyli kanalizacja kosztować będzie 16 mln., ale za dwa lata zapachy znikną. Ścieki popłyną daleko poza miasto, gdzie zbudowane będą osadniki wraz z oczyszczalnią. Zamiast zamulać je-

woli w wielką fabrykę materiałów budowlanych. Ożywi się nieco ospałe do niedawna miasteczko powiatowe, stolica „garbatych Kujaw” nabierze rumieńców. Jezioro i urządzenie nad nim przyciągną zapewne letników, wycieczkowiczów, sportowców, żeglarzy.

Na zakończenie dwa łuki krytyki. W samym śródmieściu, przy Rynku, razi archaiczne gmazysko b. kościoła ewangelickiego, bryła zawiera-

jąca w sobie co najmniej 250 tysięcy sztuk dobrej, na bordo wypalanej cegły. Od pięciu lat władze miejskie posiadają zezwolenie na rozbiórkę. Można ją przeprowadzić bez nakładów pieniężnych, oddać po prostu za jakąś opłatą rodzinom budującym domki. Jestem przekonany, że w ciągu jednego lata szpetota przestałaby istnieć.

Tymczasem stoi i nie mogę się dowiedzieć dlaczego umiejscowiono tam magazyn solny. Akurat, widzicie, sól. Za lat kilka materiał budowlany będzie do chrzanu, podczas gdy obecnie z cegły można wybudować co najmniej 10 domków jednorodzinnych.

Drugi łuk krytyki, to miejscowy hotel. Jest i owszem, ale w części jego lokali umiejscowiono biura kilku przedsiębiorstw gospodarki komunalnej. Miasteczko ma się ożywić, chce przyjmować letników, oczekuje gości ze szlaku Tysiąclecia. Przewidywania całkiem realne. Ale gdzie oni będą mieszkać? Nie wiem gdzie można przenieść owe biura. Dostrzegłem tylko stan nienormalny i sygnalizuję.

Przepraszam zainteresowanych za te dygresje, nie wyciążam już więcej wniosków i kończę.

K. JAŻWIECKI

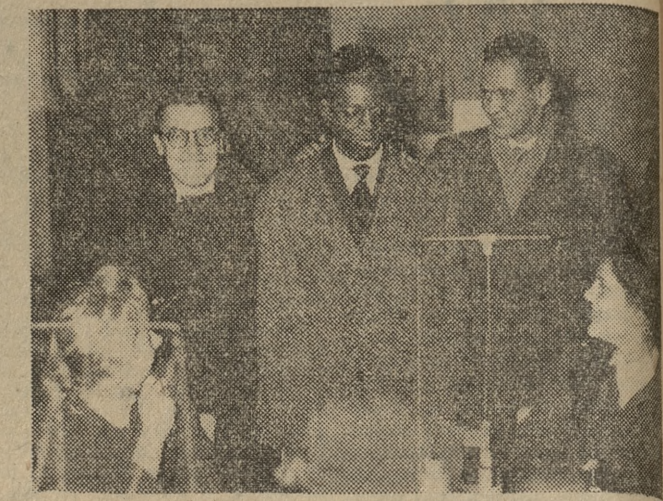
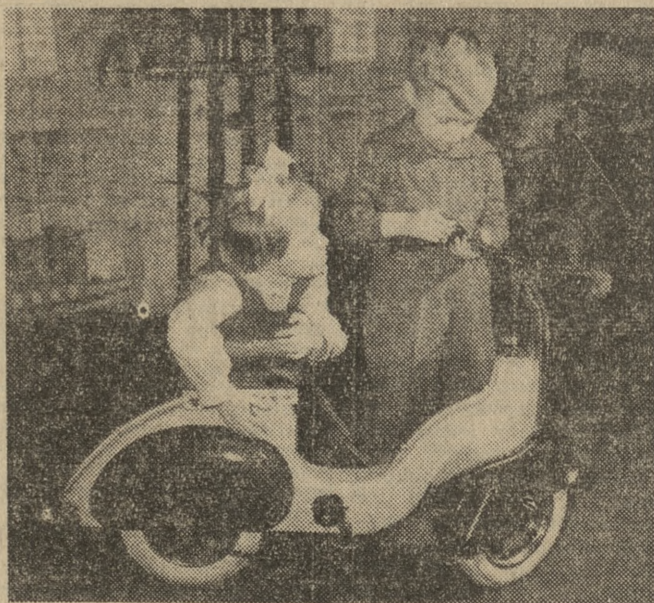
„SKUTER” DLA DZIECI

Zakłady Przemysłu Sportowego w Bielsku-Białej opracowały model „skutera” pedałowego dla dzieci. „Skuter” posiada koła z detkami, specjalną pompkę, elektryczne oświetlenie baterijne. Nad kierownicą umieszczono osłonę z pleksi.

Po zatwierdzeniu modelu zakłady rozpoczną seryjną produkcję.

Na zdjęciu: Prototyp skutera pedałowego.

CAF. Fot. — Uchymiak



Studenci zagraniczni — uczestnicy sesji Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów w Łodzi zwiedzili zakłady wyrobów dziewiarskich „Olimpia”. Na zdjęciu: Studenci w rozmowie ze szwaczkami.

CAF-fot. Rozmysłowicz

Nauczyciele piszą historię Ziemi Zachodnich

Pięciodniowa konferencja zorganizowana przez poznański Związek Nauczycielstwa Polskiego dobiegła końca. Mówiono o Ziemiach Zachodnich, zastanawiano się, w jaki sposób wypełnić liczne luki w historiografii tych ziem. Wiemy przecież, że nasza wiedza nie tylko o tak zwanych Ziemiach Odzyskanych, które przez wieki oddzielone były od Macierzy, ale nawet wiadomości o kolebce państwa polskiego — Wielkopolsce, są zawstydzająco niedostateczne.

Kiedy przed 10 laty ukazała się książka pt. „290 miast wrocło do Polski” Wł. Grabskiego, stała się nieocenionym źródłem informacji, stanowiąc, niejako małą encyklopedię. Był to pierwszy popularny rzut wiedzy o Ziemiach Zachodnich, lecz nie pełny. Zbliżające się Tysiąclecie nasuwało poznańskiemu nauczycielstwu i Towarzystwu Rozwoju Ziemi Zachodnich myśli pogłębienia i rozszerzenia studiów nad przeszłością historyczną nie tylko ziem, które odzyskałyśmy, lecz również miast i osiedli Wielkopolski. Kto ma się tego w pierwszym rzędzie podjąć na prowincji, jeżeli nie nauczyciele, zwłaszcza wykładowcy historii? Na miejscu w archiwach kościelnych i magistrackich, czy u zbieraczy prywatnych znajdują

się nieraz cenne materiały do monografii danej miejscowości. Można je wydobyć, opracować i opublikować. Zanim okrąg poznański ZNP podjął tę szlachetną myśl, już ci i owi nauczyciele zajęli się własnej inicjatywy gromadzeniem materiału, a niektórzy mają już prawie ukończone monografie. Otrzymało się to na zjeździe nauczycieli-historyków z województw: poznańskiego, zielonogórskiego, szczecińskiego i koszalińskiego.

W ciągu pięciu dni trwania konferencji, która miała charakter seminarium, wybitni historycy wygłosili 17 prelekcji o Ziemiach Odzyskanych i Wielkopolsce, zamykając słuchaczy z ostatnim badaniem nad przeszłością ziem północno-zachodnich. Nie wszyscy oczywiście nauczyciele-regionaliści mogli wziąć udział w seminarium. Ale ci, którzy w nim uczestniczyli, będą pionierami myśli na swoim terenie. Jak informuje nas dr Wł. Rogala, główny organizator konferencji, podobne spotkania nauczycieli z naukowcami odbędą się wkrótce w Zielonej Górze, Szczecinie i Koszalinie dla tamtejszych pedagogów-regionalistów.

Tak samo, jak poznański ośrodek naukowy, pierwszy w kraju przed kilku laty w 1954 roku zaczął myśleć o obchodzie Tysiąclecia, obecnie spośród nauczycielstwa poznańskiego wyszła inicjatywa wciągnięcia nauczycieli — wykładowców historii do badań regionalnych. Okręg poznański ZNP za mierza zasugerować Zarządowi Głównemu myśli zorganizowania w okresie 1960—1967 roku, to jest w czasie trwania obchodów Tysiąclecia analogicznych konferencji jak poznańska, w całym kraju.

Nauczyciele przybyli na zjazd powzięli uchwałę powołania do życia Społecznej Komisji Naukowej, która zajmie się gromadzeniem materiałów monograficznych, ich oceną w ścisłej współpracy z naukowcami z UAM, Instytutu Historycznego PAN i Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Zarząd Okręgu ZNP wyda nadesłane prace w formie księgi zbiorowej na prawach rękopisu. Czy nie byłoby to zwięzieniem ich wartości i ograniczeniem popularyzacji? Dlatego najwłaściwsze monografie miast i miasteczek powinny znaleźć się w dziele zbiorowym, którego edycja może się zainteresować Wydawnictwo Poznańskie lub PTPN.

H. BARAŃSKI

O zwrot „cegiełek”...

Miejski i Wojewódzki Komitet Społecznej Pomocy Repatriantom w Poznaniu komunikuje, że 31 grudnia 1958 roku zakończyła się akcja rozprzedaży cegiełek na budowę domu dla repatriantów w Pile.

W związku z powyższym Komitet zwraca się do wszystkich zakładów pracy, instytucji i osób, a szczególnie do Prezydentów Rad Narodowych, kierownictw szkół i przedszkoli oraz Państwowych Gospodarstw Rolnych, którym wysłano cegiełki do rozprzedaży, o dokładne rozliczenie z otrzymanych wartościowych przesyłek przez: wpłacenie uzyskanej gotówki ze sprzedaży cegiełek na konto Komitetu: PKO I O. M. w Poznaniu nr 5-9-199 oraz zwrot nierozsprzedanych cegiełek i list zbiorokowych na adres Komitetu: Poznań, Nowy Ratusz (Zamek), pokój nr 6. Ostateczny termin rozliczenia upływa z dniem 28 lutego 1959 roku.

Komitet uprzedza, że w wypadku nierozliczenia się z otrzymanych przesyłek do wyżej podanego terminu, sprawa zostanie skierowana na drogę prawną.

Dzielnica domków jednorodzinnych przy ul. Jana Kaussa w Mogilnie. Stoi ich już w tej chwili 50, a dalszych 200 powstanie w okresie nadchodzącej Pięćlatki.

ziorno ścieki użyźnią okoliczne pola i łąki.

Co z jeziorem? Będzie oczyszczone, wokół niego urządzi się aleje spacerowe, wybuduje Dom Harcerza, przystań żeglarską i kajakową, łazienki miejskie. Z cuchnącej kałuży przekształci się w miejsce wyciecznicze dla starszych mieszkańców i miejsce harców wodniackiej młodzieży. Oby tylko nie nie stało na przeszkodzie w wykonaniu projektu.

Co jeszcze zaciekawia przybysza przy wjeździe do miasta? A więc przede wszystkim to, że z głównych arterii znikły tzw. kocie łby. Zastąpiła je równa gładka nawierzchnia kostkowa. W pięćlatce kostkę położy się również na bocznych ulicach. Zgazyfikowane i zelektryfikowane będą peryferie miasta m. in. cała ulica Padniewska. Wzniesie się Dom Kultury z salą widowiskową na 1.000 miejsc. Dotychczas bowiem nawet porządnej sali miasto nie posiada, toteż o życiu kulturalnym niewiele można powiedzieć. Siedmioklasowa szkoła podstawowa wraz z Domem Nauczyciela jako pomnik Tysiąclecia będzie ukończona w przyszłym roku. Kończy się w tej chwili budowę Technikum Pedagogicznego.

Zmieni się za pięć lat oblicze miasta. Wytypowano już obszerne place budowlane przy ul. Jana Kaussa. Spółdzielnia mieszkaniowa wybuduje 200 domków jednorodzinnych. Niezależnie od tego z funduszy rady narodowej powstaną 18 bloków mieszkaniowych. Pierwszy z tej serii już stoi. Łącznie do dyspozycji mieszkańców Mogilna przedsiębiorstwa budowlane oddadzą w 1965 roku prawie 2 tysiące izb mieszkalnych.

Miasto leży na szlaku Tysiąclecia i z tego faktu wyciąga się właściwe wnioski.

Przewidywana jest rozbudowa mleczarni okregowej z funduszy własnych spółdzielni. Fabryka kazeiny i mleka sproszonego — oto nowe działy przemysłu mleczarskiego. Spółdzielnia Inwalidów będzie rozbudowana do wielkiego giganta wielobranżowego z dziedziny usługowo-rzemieślniczo — drobnoprzemysłowej. Państwo zainwestuje budowę fabryki kafi i płyt terakotowych. Dotychczasowy zakład prefabrykatów żużło-betonowych przekształca się już po-

Echa naszych artykułów

Bank Rolny wyjaśnia

W związku z felietonem pt. „Samochodem naokoło miasta”, wydrukowanym w „Głosie” z dnia 17 bm. Oddział Wojewódzki Banku Rolnego wyjaśnia, że ob. Szczepanowi Mularczykowi z Kobylnicy nie przysługuje prawo nabycia drugiej działki w tej miejscowości, gdyż posiada już 16 arów (art. 2 pkt 2 ustawy o sprzedaży ziemi państwowej). Ustawodawca wychodzi bowiem z założenia, że jeśli ktoś (nierolnik) posiada już działkę, na której może wybudować lub wybudował domek, to nie należy mu sprzedawać drugiej. Przepis ten ma zapobiec spekulacji działkami budowlanymi.

Poza tym Bank Rolny posiada przeszło 1000 wniosków na kupno parcel pracowniczych, tereny natomiast na te cele przeznaczone są bardzo szczupłe. We wniosku zainteresowanego brakowało zezwolenia Zarządu Architektoniczno-Budowlanego, a bez takiego zezwolenia Bank nie może sprzedawać działek pracowniczych. W przypadku ob. Mularczyka — czytamy dalej w wyjaśnieniu — ze względu na wiek, zawód i obszar gruntu nie wchodziło w rachubę tworzenie go gospodarstwa rolnego. Tworzenie zaś karłowatych gospodarstw rolnych o obszarze np. jak w omawianym przypadku 0,41 ha nie leży w intencji ustawodawców.

Z tych powodów, ob. Mularczyk jako dotychczasowy użytkownik nie może skorzystać z zastrzeżonego w art. 3 pkt. 1 prawa pierwszeństwa przy kupnie gruntu.

ANTONI MARCZYŃSKI



— Ech, ja przypuszczam, że Dżimmi bryka sobie po tutejszym olbrzymim ogrodzie. Albo z brzegu po dziwną jachtę i kutry na rzecę. Przecież Savannah płynie blisko stąd, bodaj czy nie wzdłuż posiadłości naszego gospodarstwa, prawda?

— Nie wiem. Ja sądziłam, iż Savannah, to nadmorskie miasto.

— Owszem, ale tę samą nazwę ma uchodząca tam do oceanu rzeka. Jej ujście rozdwa ją podłużna wyspa, na której zabytkiem historycznym jest „Fort Pułaski”. A także imię Pułaskiego nosi w Ameryce sześć małych miasteczek i olbrzymi wiadukt zwany „Drogą Podniebną Pułaskiego” w New Jersey, tuż koło Nowego Jorku, — wyjaśniał Kubance polski obywatel, który lubił gruntownie od zwykłych turystów poznać kraje, do jakich zawiązał. Potem skusiło go wypowiedzieć głośno ambitną myśl, jaka laskotała go, ilekroć pod gazem zwiedzał miasta, których nazwy ukuto od nazwisk sławnych ludzi, jak Waszyngton, Pittsburgh, Columbus, Franklin, Pułaski, itp., — Ciekawym, co świat z wdzięczności ochrzcił kiedyś moim imieniem? Czy jakiś kraj, jak Boliwię od Boliwara, czy może morze, czy...

— Płatki owsiane! — oznajmił siwy Jonasz, przynosząc z kuchni porcję tych płatków, a obok na tacy dzbanuszek mleka i talerzyk z konfiturami.

— Ha, skoro sa Zrazy Nelsona, może być także Owsianka à la Królik. Lepsza taka sława, niż żadna, — pocieszyła go czarowność rozwódka i wstała od

stołu. — Słyszę płacz Arlenki, wypada mi iść do niej. Byłam przecież jedyną kobietą, która nie potępiła jej matki po wiadomym skandalu rodzinnym.

— Jaki skandal? W czyjej rodzinie? — spytał Rafał, ale ponieważ jamę ustną miał już wypełnioną próbną dawką płatków owsianych z konfiturą, jego niewyraźny bełkot nie zatrzymał odchodzącej Rosy Verdugo.

Po jej wyjściu z jadalni Rafał spytał Jonasza, czy „mały sprawca wielkiego zamieszania w ważnej porze śniadania” nie bawi się gdzieś koło domu.

— Nie, — odparł Murzyn stanowczo, — On jest za leni... za wygodny, żeby się sam ubrał. Zwłaszcza obuwia nie przywdzieje bez czyjejś pomocy nigdy!

— A jednak jego ulubione trzewiki pono także zniknęły.

— Widąc porywacze je zabrali. Ciekawym tylko, czy Dżimmi odważy się potraktować ich tak, jak nas tutaj traktuje często!

— To znaczy, jak? — dopytywał Rafał, zaintrygowany gniewnym grymasem, jaki przemknął po niby łagodnej i dobronudnej twarzy starego Negrę.

— On lubi osobę, która mu włożyła skarpetki i trzewiki, zaraz potem kopnął gdzie dosięgnie krótkimi nóżkami, najchętniej w twarz!

— Fe! Wstrętnie! Cóż na to jego ojciec?

— Pan Curr radzi nam, służbie zastaniać sobie dłońmi twarz przed tymi, jak on to nazywa „dziecięciami żarcikami”.

— Za takie „żarty” karałbym rozwydrzonego smarkacza skórobiciem!

— O tym mnie wolno było tylko marzyć, — mówił coraz ciszej Jonasz, zbierając ze stołu skalany jajecznąca talerz i widelec. Zastąpiwszy je czystymi dla jaja na szynce, po które miał odejść do kuchni, skoro tylko Rafał upora się z owsianką, dodał jakby z mściwą satysfakcją. — Czasami jednak spełniają się marzenia nawet potomka czarnych niewolników. (cdn.)

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera z co najmniej 3-letnią praktyką w bezpośrednim wykonawstwie do działu fakturyzacji przyjmie natychmiast **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego** w Gostyniu, ulica Graniczna 3. Wynagrodzenie do 2.000 zł plus premia zgodnie z UZP w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. K440

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Słupcy zatrudni kucharkę na stanowisko szefa kuchni do restauracji. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w biurze Zarządu. K480

Robotników budowlanych oraz stróża nocnego łącząc z opalaniem pieców przyjmie **Budowlana Spółdzielnia Pracy** im. 22 Lipca w Poznaniu, ul. Chwaliszewo 60/62. K520

Zakłady Wytwórcze Głośników L-10 we Wrześni zatrudnią niezwłocznie inżynierów-elektryków, specjalność maszyny elektryczne, inżynierów-mechaników-konstruktorów i technologów, inżynierów-chemików, inżynierów-elektroakustyków. Wymagana jest kilkuletnia praktyka zawodowa. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Zakładu we Wrześni, ul. Daszyńskiego 2/3. Mieszkanie rodzinne Dyrekcja zapewni po trzymiesięcznym okresie próbnym. K577

Księgowego-kasjera i magazyniera niezwłocznie oraz brygadzystę polowego od 1. IV. 1959 r. — przyjmie **PGR Jabłonna, poczta Kaczkowo**, pow. Leszno. Wynagrodzenie oraz kwalifikacje według UZP z dnia 23. XII. 1958 r. Mieszkanie zapewnione. K603

Murarzy, elektryków, hydraulików oraz inżyniera hydraulika poszukuje **Przedsiębiorstwo Budownictwa Indywidualnego O/Poznań, ul. Jerzego 13**. Dla zamiejscowych kwatery zapewnione. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. 6428g

Kierownika księgowości — zastępcę gł. księgowego zatrudnią zaraz **Zakłady Produkcji Części Zamiennych M. B. nr 3 w Poznaniu**. Wymagana praktyka i znajomość księgowości przemysłowej oraz zagadnień finans. i kredytowania przedsiębiorstw. Dojazd własnym autobusem — zgłoszenia wraz z życiorysem i przebiegiem pracy zawodowej prosimy kierować pod adresem Poznania, ul. Bałtycka 52. 6704g

Spółdzielnia Pracy Urządzeń Szkolnych i Biurowych w Bytomiu Odrzańskim, ul. Dworcowa 23, tel. 121 zatrudni natychmiast stolarzy meblowych i maszynowych. Wynagrodzenie akordowe. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w pokojach gościnnych zapewnione. K645

Akwizytorów do jednorazowego wydawnictwa reklamowego na dobrych warunkach niezwłocznie zaangażuje „**Agencja Omnipress**”, Poznań, ul. 27 Grudnia 15. Zgłoszenia w godzinach od 11—16. K657

Głównego księgowego przyjmie zaraz **Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Szamotułach**. Wymagane kwalifikacje — wyższe wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki w księgowości lub średnie wykształcenie i 8 lat praktyki. Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia kierować do **Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych w Poznaniu**, Plac Kolegiacki 17, Dział Zatrudnienia. K529

Praca

Oborowego z obsługa do 30 krów na gospodarstwo pod Szamotułami przyjmie. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6583g.

Uczeń uczący w zawodzie szewskim potrzebny zaraz. Poznań, Dolna Wł. 22/24. 6221g

Uczeń potrzebny. Zgłoszenia: Warsztat Mechaniczny, Poznań - Wschód, Wrzesińska 1. 6293g

Gospoście samotną do prowadzenia gospodarstwa domowego przyjmie. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6297g.

Elektromontera oraz ucznia przyjmie Poznań (Kotowo), Uradzka 24. 6409g

2 panie przyjmą pracę w domu po południu. Zgłoszenia: Poznań, ul. Chociszewskiego 34 m. 10. 6618g

Pomoc domowa może być rencistka. Poznań, Kościelna 22 m. 2. 6553g

Przyjmie praczkę do pralni (mechanicznej) na stałe. Zgłoszenia: Prahina „Śnieżka”, Poznań, 27 Grudnia 12. 6657g

Pomocy domowej do 2 dzieci poszukuje pracującą małżeństwo. Warunki b. dobre. Zgłoszenia: Poznań, Winogrody 145 m. 4. 6731g

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Poznań-Podolany, Ciecchińska 19a, tel. 84-573. 6579g

Uczeń może się zgłosić. Stolarnia, Poznań, ul. Fin dera 38. 6590g

Fryzjer męski potrzebny, stanowisko samodzielne. Poznań, Pamiątkowa 10. 6616g

Dla lekarza w Legnicy pomoc domowa przyjmie. Poznań, Poznańska 50, m. 4 (partier). 6647g

Potrzebna gospośka do gospodarstwa ogrodniczego pod Warszawą. Warunki bardzo dobre (pożądane znajomości pracy w ogrodnictwie). Zgłoszenia, referencje kierować pod adresem J. Kwieciński, poczta i stacja kol. Jaktorów k. Warszawy, ul. Kolejowa 4. 6671g

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości organizuje Oddział Poznański Stowa rzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K410

Kursy kroju i szycia, modelowania, kapelusznictwa, spawaczy, kierowców pojazdów mechanicznych wszystkich kategorii. języków obcych, organizu je TKWP. Zapisy i informacje: Poznań, Lampego 7, od 9—19, sobota od 9—16. K503

✠

Dnia 27 stycznia 1959 r. zmarła, przeżywszy 71 lat, śp.

Teofila Rożyńska

Siostra Miłosierdzia.

40 lat życia poświęcała pracy jako pielęgniarka przy łóżku chorego dziecka.

Lekarze i Pielęgniarki

WOJEW. SZPITALA DZIECIĘCEGO

W POZNANIU, ulica św. Józefa 7/8. 6923g

✠

Dnia 29 stycznia 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., mój ukochany mąż, najdroższy ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 68, śp.

Antoni Godziewski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 2 lutego 1959 r., o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA, CÓRKI I RODZINA

DYREKCJA S. K. PÉPOWO
pow. Gostyń, woj. poznański
ogłasza

DLA ROLNIKÓW PRZETARG

w dniu 6. II. 1959 r., o godz. 10 w ujeżdżalni krytej gospodarstwa Pępowa, na:

a) 5 klaczy hodowlanych
b) 1 „ „ ur. 1956 r.
c) 1 „ „ ur. 1957 r.
d) 1 wałach ur. 1955 r.
e) 2 klaczki ur. 1958 r.
f) 2 ogierki ur. 1958 r.

W punkcie a) pierwszeństwo kupna mają członkowie Pozn. Zw. Hodowców Koni, którzy wykażą się zaświadczeniem stwierdzającym przynależność do Związku. K471

Przedsiębiorstwo branży spożywczej przyjmie dekoratora z praktyką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K658.

Magazynierów zbożowych z dłuższą praktyką w elewatorach, możliwie z ukończoną szkołą młynarską przyjmie przedsiębiorstwo państwowe. Oferty wraz z życiorysem należy składać pod nr K631.

Pracownika fizycznego zatrudnią natychmiast **Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych w Poznaniu, ul. Ogrodowa 11**. Zgłoszenia: w godz. od 8—9. 6847g

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ulica T. Kościuszki nr 57, tel. 48-47 przyjmie jeszcze zapisy na amatorski kurs samochodowy - motocyklowy. Zakonczenie kursu w marcu br. K660

Kupno

Nowoczesne przyrządy pomiarowe skupuje „Radio-Wenus”, Poznań, ul. Wielka 20. Naprawa strobienia telewizorów i radioodbiorników, tel. 503-10. 6219g

Maszynę do szycia kupię. Zgłoszenia: Poznań, Towarowa 45 (u portiera). 6532g

Lisy piesaki (z pozosta-wieniem na wychów) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6741g.

Silnik elektryczny około 2 kW, reduktorem około 90 obrotów kupi: Krzyżanowski, Poznań, Inżynierska 8 m. 3. 6534g

Trojki lisów srebrzystych lub niebieskich kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6594g.

Kupię maszynę do szycia, miska ścieg prosty i zyg-zak, Markiewicz, Poznań, Chelmońskiego 8 m. 4. 6605g

Sprzedż

Norki standardy i topazy sprzedam. Poznań, Wawrzynka 33 m. 5. 29208g

Sprzedam z powodu choroby samochód „Fiat 600 Multipla”, prawie nowy. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6216g.

Sprzedam samochód „Mercedes” V 170 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Dąbrowskiego 36 m. 4. 6335g

Sprzedam samochód osobowy Ford lub zamienie na mniejszy. Poznań, tel. 83-785. 6361g

Sprzedam motocykl DKW NZ 250 cm w bardzo dobrym stanie. Poznań-Winiary, Bonin 16. 6936g

Wiertarkę łanusczkową i piłę tarczową w bardzo dobrym stanie sprzedam okazjynie. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Al. Niepodległości 25. K668

Okazjynie sprzedam siatkę odpowiednią dla norek i hodowli kur oraz pięć trocinowa. Poznań (Dębica) Tarczowa 17 m. 5. 6917g

Sprzedam maszynę szewską i trąbkę (tenor). Poznań, Junkowo, Świdnicka 15, kość. przystanek 13. 5873g

Samochód „Wartburg” w idealnym stanie (kolor: kość słoniowa) sprzedam. Poznań, Małopolska 7 m. 1 godz. 15—17. 6843g

Pianino do ćwiczeń sprzedam. Poznań, ul. Kozia 26/27 m. 1. 6518g

Sprzedam piłnię i okazjynie urządzenie na wyrób poszukiwanego artykułu z materiałem i częściowo zamowienia. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 6517g.

Warsztat mechaniczny, produkcyjny, zaprowadzony — z powodu choroby sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6578g.

Foksteriery ostrowłose szczeniata sprzedam miłośnikom tej rasy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6544g.

Samochód Fiat 600 sprzedam. Wiadomość: Poznań-Podolany, Czorszyńska 18. 6549g

Samochód osobowy DKW 700 F-8 kryty blacha pilnie sprzedam. Woroch, Poznań-Podolany, Ciecchińska 19a. 6580g

Sprzedam młodocianę czy-szarkę wyd. 8 g/godz. Waliszka, Swarzędz, ul. Sredzka 20. 6582g

Sprzedam samochód osobowy „Steyr 200”, Poznań-Podolany, ul. Morszyńska 1. 6591g

Klatki dla lisów metalowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6592g.

Lisy samice srebrne i niebieskie okazjynie sprzedam dla celów hodowli. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6593g.

Telewizor „Dürer” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Informacje: Poznań, tel. 619354, od godz. 18—20. 6624g

Okazjynie sprzedam ciagnię marki „Case” na nafie 25 KM w idealnym stanie. Cena 12.000 zł oraz pompe wodna, nowa od-srodkowa 20 m3/godz. Cena 1.500 zł Jan Boch, Wronki-Stróżki. 6596g

Lokal

Mieszkanie 25 m² w Jarocinie zamienie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5970g.

Dentystka (poza domem cały dzień) poszukuje przy kulturalnej rodzinie pokoju możliwie pustego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6159g.

Młode, kulturalne małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6161g.

Mieszkanie samodzielne 2-pokojowe z przynależnościami c. o. w blokach Dębica-Nowy Świat zamienie na większe samodzielne z c. o. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6409g.

Lokal ul. Jaskółskiego pod suterena ca 35 m², woda, światło, gaz, na cichy przemysł oddam. Zwrot kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6911g.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią duże samodzielne zamienie w śródmieściu z kuchnią małą samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6409g.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, wyłączone lub spółdzielcze kupię na bardzo dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6503g.

2 pokoje z kuchnią wyłączone w Poznaniu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6519g.

Duży pokój z kuchnią w Krzyżownikach zamienie na podobne wzgl. większe w mieście. Oferty z opisem do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6522g.

Zamienie 1 pokój z kuchnią w śródmieściu nowe budownictwo na 2 lub 3 pokoje z kuchnią tylko nowe budownictwo. Warunki do omówienia. Adres: Bogdan Rochowski, Poznań, Ratajczaka 49 m. 39. Kl. B. 6528g

Dwa samodzielne przejściowe pokoje z kuchnią, korytarzem z przynależnościami, III piętro — podwórce (Rynek Wilecki) zamienie na pokój z kuchnią samodzielnie do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6528g.

Zamienie pokój samodzielnego 9 m² gar. brad. ul. Kolejowa, I piętro, na większy: okolica obłot-na. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6528g.

Zamienie pokój 36 m² z centralnym ogrzewaniem, używaniem kuchni, osobna piwnica, na 2 pokoje lub pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Kuźnia. Poznań, Mickiewicza 24 m. 6. 6553g

Sklep frontowy warzywno-spożywczy w centrum miasta, z kompletnym urządzeniem i towarami, dobrze zaprowadzonym, odstąpię z powodu choroby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6561g.

✠

Dnia 30 bm., po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., w wieku lat 49, moja ukochana żona i nasza matka, śp.

Zofia Marchelek

z domu Erbert

Pogrzeb odbędzie się 1 lutego br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Zegrzu, o tym zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA I RODZINA

✠

Dnia 29 stycznia 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 80, śp.

Maria Klimek

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lutego 1959 r., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

6886g

FOLIA CYNOWA

w ilości 100 kg do upłynięcia
w Miejskim Przedsięb. Gospodarki Komunalnej
w Głogowie, ul. Poczdamska 1
po odbiór zgłaszać się osobiście. K669

CHEMICZNA SPÓŁDZ. PRACY „AROMAT”
W POZNANIU, ul. Maszalarska 7 — tel. 29-77
poszukuje dla pracownika

POKOJU UMEBLOWANEGO lub PUSTEGO

na okres 6 miesięcy. Warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Spółdzielni. K673

ZACISKI
pętlcowe i odgałęźne
wykonuje
dla celów elektryfikacji
Warsztat Mechaniczny,
Poznań,
ulica Strzelecka nr 31.
6748g

WŁOSY
(ludzkie)
cięte każdą ilość
zakupi
Opera Poznańska,
Poznań, Fredry 3.
6026g

OGŁOSZENIA DROBNE

Taksomierz „Ekselsior” na sprzedaż. Poznań, Gwardia Ludowej 30 m. 28. 6523g

Kolnierze z lisów srebrnych, platynowych, niebieskich z własnej hodowli, korzystnie sprzedam. Poznań-Podolany, Czorszyńska 18 (przy stacji kolejowej). 6550g

Sprzedam lisy piesaki — przyjmę na wychów. Poznań, Szczepankowo 77. 6531g

Sypialnię, łóżko żelazne, białe, korzystnie sprzedam. Poznań-Winogrody, Żniwna 3 m. 3. 6535g

Sprzedam 2 motory spalilnowe marki „Sendlind” 7 i 14 KM oraz młodocianą szerokomłotną, jak nowa. Tkaczyk, Grzebenisko, pow. Szamotyły. 6552g

Sprzedam siano dobre 25 ctr. Poznań-Główna, ul. Gnieźnieńska 8 m. 4. 6587g

Sprzedam samochód osobowy marki BMW, typ 315, 1.5 litr. Poznań, Rynek Łazarski 18, godz. od 16—18. 6563g

Sprzedam motocykl WFM w dobrym stanie. Kesy, Szczepankowo, pow. Szamotyły. 6567g

Sprzedam snopowiązałkę konną w bardzo dobrym stanie. Kaczmarek, Piaszkowo, pow. Szamotyły. 6568g

Warsztat mechaniczny, produkcyjny, zaprowadzony — z powodu choroby sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6578g.

Foksteriery ostrowłose szczeniata sprzedam miłośnikom tej rasy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6544g.

Samochód Fiat 600 sprzedam. Wiadomość: Poznań-Podolany, Czorszyńska 18. 6549g

Samochód osobowy DKW 700 F-8 kryty blacha pilnie sprzedam. Woroch, Poznań-Podolany, Ciecchińska 19a. 6580g

Sprzedam młodocianę czy-szarkę wyd. 8 g/godz. Waliszka, Swarzędz, ul. Sredzka 20. 6582g

Sprzedam samochód osobowy „Steyr 200”, Poznań-Podolany, ul. Morszyńska 1. 6591g

Klatki dla lisów metalowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6592g.

Lisy samice srebrne i niebieskie okazjynie sprzedam dla celów hodowli. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6593g.

Telewizor „Dürer” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Informacje: Poznań, tel. 619354, od godz. 18—20. 6624g

Okazjynie sprzedam ciagnię marki „Case” na nafie 25 KM w idealnym stanie. Cena 12.000 zł oraz pompe wodna, nowa od-srodkowa 20 m3/godz. Cena 1.500 zł Jan Boch, Wronki-Stróżki. 6596g

Lokale

Mieszkanie 25 m² w Jarocinie zamienie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5970g.

Dentystka (poza domem cały dzień) poszukuje przy kulturalnej rodzinie pokoju możliwie pustego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6159g.

Młode, kulturalne małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6161g.

Mieszkanie samodzielne 2-pokojowe z przynależnościami c. o. w blokach Dębica-Nowy Świat zamienie na większe samodzielne z c. o. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6409g.

Lokal ul. Jaskółskiego pod suterena ca 35 m², woda, światło, gaz, na cichy przemysł oddam. Zwrot kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6911g.

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo rolne 36 mórg, w tym pół morga lasu i 10 łokci wraz z martwym inwentarzem, pod Srempem, bardzo korzystnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6776g.

Teren przy Poznaniu z hodowlą kur i zwierząt futerkowych sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6822g.

Parcelę opłotowaną, uzbudowaną, dworcze, autobus, na miejscu, sprzedam. Informacje: Poznań, tel. 47-96, od godz. 13—16. 6173g

Ogród 1.000 m² opłotowany z drzewami owocowymi w Poznaniu przy ulicy św. Wawrzynca 78 sprzedam lub wdzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6182g.

Parcelę opłotowaną, uzbudowaną (Jeżyce), spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6393g.

Sprzedam gospodarstwo własne 9,15 ha z żywym i martwym inwentarzem. Warunki do omówienia na miejscu. Berezowski, Rzegnowo, poczta Lubowo k. Gniezna. 6408g

20 resztek, 100 gospodarstw spiesznie kupna poszukuje. Dokładny opis, cenę przesłać: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 2369g

50 gospodarstw dobrej ziemi, blisko kolei lub miasta, spiesznie poszukuje. Dokładny opis i cenę przesłać: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 2645g

Wille w Poznaniu — duża, nowoczesna, z ogrodem, zajęta — sprzedam. Wiadomość: Warszawa, ul. Ceglarska 17 m. 4, tel. 33-15-27. K672

Nad Jeziorem Kierskim w ogrodzie opłotowanym (teren elektryfikowany) oddam w dzierżawę grunt na 10 lat pod domki campingowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6745g.

Sprzedam barcelę w Junikowie o wielkości 980 m². Blizsze wiadomości udzielić się w Poznaniu, ulica Junikowska 51. 6491g

2.500 m² przy ul. Bułgarskiej, wolna budowa, nadająca się na hodowlę kur, zamienie na mniejsze ca 1000 m² w okolicy Ostrowa lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6492g.

Zguby

Zgubiono pieczęć Państwowego Przedsiębiorstwa w Wojnowicach, poczta Buk, pow. Nowy Tomyśl, Alicja Wojewoda, Wojnowice. 6206g

Pies-ster rudowłosy do odebrania. Państw. Inst. Nauk. Poznań, Libelta 27. 6541g

Skradziono legitymację szkolną wystawioną przez Technikum Łączności. Jerzy Czapielki, Poznań, Wawrzynka 80/81. 6638g

Zgubiono kartę ziemniaczniczą biacharsko-instalacyjną na nazwisko Bolesław Pietrzyński zam. w Smiglu, ul. Kilińskiego 5. 6676g

Zgubiono świadectwo ukończenia 7 klasy, wydane przez Szkołę Podstawową w Uchaniach oraz prawo jazdy III kat. wydane przez Prez. R. N. w Poznaniu na nazwisko Józef Kunc, Kazimierz, woj. Katowice. 6267g

Zguby

Zgubiono pieczęć Państwowego Przedsiębiorstwa w Wojnowicach, poczta Buk, pow. Nowy Tomyśl, Alicja Wojewoda, Wojnowice. 6206g

Pies-ster rudowłosy do odebrania. Państw. Inst. Nauk. Poznań, Libelta 27. 6541g

Skradziono legitymację szkolną wystawioną przez Technikum Łączności. Jerzy Czapielki, Poznań, Wawrzynka 80/81. 6638g

Zgubiono kartę ziemniaczniczą biacharsko-instalacyjną na nazwisko Bolesław Pietrzyński zam. w Smiglu, ul. Kilińskiego 5. 6676g

Zgubiono świadectwo ukończenia 7 klasy, wydane przez Szkołę Podstawową w Uchaniach oraz prawo jazdy III kat. wydane przez Prez. R. N. w Poznaniu na nazwisko Józef Kunc, Kazimierz, woj. Katowice. 6267g

PAŃSTW. KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
EKSPozytura TOWAROWO - SPEDYCYJNA
W POZNANIU, ulica Traugutta 1/3, telefon 81-31

WZIWY

do składania

OFERT KOSZTORYSOWYCH

na wykonanie instalacji grzejnika elektrycznego z automatycznym wyłącznikiem, do podgrzewania oleju w zakresie temperatur od 170—1800 C.

Oferty mogą zgłaszać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, do dnia 10. II. 1959 r. w biurze Gł. Mechanika — pokój 23.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 14. II. 1959 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K670

POZNAŃSKIE ZAKŁADY
SPRZĘTU MOTORYZACYJNEGO
W POZNANIU, ULICA MYLNA 26

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie:

1. cewek zapłonowych do silników rowerowych
2. cynowane pierścieni tłokowych szt. 150.000
3. chromowane porowatych pierścieni tłokowych szt. 50.000

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 10 lutego 1959 r. K655

PAŃSTWOWY DOM DZIECKA
W ŚWIEBODZINIE
OGŁASZA PRZETARG
NA KAPITAŁNY REMONT MAŁEJ WINDY TOW. w tut. Zakładzie.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert upływa w dniu 15. II. 1959 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18. II. 1959 r. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K643

Lekarskie

Jerzy Hejduk, lekarz — specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie, przyjmuje codziennie od godziny 13.30—15. Poznań, Grunwaldzka 22a. 6443g

Różne

Eleganckie suknie ślubne, balowe, nakrycia do chrztu wypożyczam. Poznań, Czerwonej Armii 17. 4609g

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy uroczyste, Poznań, Żydowska 33. 5198g

Ogrodnik doświadczony pomógł b. instruktor sadownictwa przyczyna drzewa owocowe, kultury młode również zaniedbane sady, udziela fachowych porad, wyjeżdża w teren. Poznań, tel. 40-20, od godz. 7—14. 6276g

Poszukuję współnika do warsztatu samochodowego z uprawnieniami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6447g.

Słaby płomień gazowy w kuchenkach powiększamy parokrotnie — zmniejszając równocześnie zużycie gazu. Warsztat Mechaniki „Terrax”, Poznań, Kościelnego 5, tel. 91-82. 6436g

Panu dr. med. T. Suwałskiemu, Ordynatorowi chirurgii dziecięcej Szpitala Św. Józefa za szczęśliwe przeprowadzoną operację i bezinteresowną opiekę nad dzieckiem składamy najserdeczniejsze podziękowania. Bużabowsky z Jasiem, Poznań, Grottego 15. 6459g

Poszukam współnika z uprawnieniami na tworzywa z małą gotówką. Posiadam artykuł i urządzenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6509g.

Posiadam większą ilość ram do obrazów. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6505g.

Wspólnika przyjmę do warsztatu wyrobów z drewna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6510g.

Pogotowie szwelskie „Dorota” Poznań, Czerwonej Armii 29, naprawia obuwie, na skórę, mikrogor, nia, kauczuku w 3 dniach i na poczekaniu. Specjalność: naprawa szpilek. 6556g

Matrymonialne

Kawaler, lat 34, dobrego charakteru, rzemieślnik dypl. na stanowisku po-ważnym z gotówką, pozna w celu matrymonialnym odpowiednią panią, posiadającą własny dom z ogrodem, blisko Poznania wzgl. gotówkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6537g.

Panna, lat 49, pracująca, spokojna, domatorka, przy stojna, posiadająca pokój umeblowany pozna pana do lat 58. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6440g.

Panna, lat 26, krawcowa, niebrzydka, z braku znajomości pragnie poznać pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6474g.

Kawaler, lat 48, rolnik inż., wys. wzrostu, materialnie niezależny, samodzielny, pozna miłą towarzyszkę życia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6507g.

Kawaler, rzemieślnik, wys. wzrostu, szatyn, z Poznania, pozna pannę do lat 35, najchętniej z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6506g.

Do zawodu rolnika trzeba się przygotować

Dwuzimowa Szkoła Rolnicza w Gołanicy mieści się w gmachu, zbudowanym przez Zespół PGR. Jest ona jedyną tego typu szkołą w powiecie wrocławskim. Jej 25 uczniów rekrutuje się z okolicznych wiosek, oddalonych od siedziby szkoły do 8 km; są to przeważnie synowie gospodarzy, którzy w przyszłości odziedziczą gospodarstwa rolne po rodzicach.

Obok przedmiotów ściśle fachowych program nauki w tej szkole uwzględnia język polski, rachunki, naukę o Polsce i geografii. Kierownik szkoły ob. Kulczyński, który pracował przez 8 lat w Technikum Rolniczym w Nowym Tomysku — wrócił do swojej dawniejszej placówki. Oby tylko młodzież wiejska doceniła swoją szkołę zawodową! (kdw)

Styczeń Imieniny 31 sobota Juliusza,

Teatry

W POZNANIU — JUTRO
OPERA — g. 19 „Cyganeria”; POLSKA — g. 15.30 „Jasne Panny Zembrakowa”; g. 19 „Nora”; NOWY — g. 12.30 i 15.30 „Pan Jowialski”; g. 19 „Freuda Teoria snów”; OPERETKA — godz. 18.30 „Bal w Savoyu”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 16.30 i 19.30 „Porwanie Sabinek”; SATYRY — g. 20 „Powrót Alcisty”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Przedstawienie gwiazdkowe”;
W TERENIE — DZIŚ:
KALISZ — „Porwanie Sabinek”; PLESZEW — „Ciotunia”; „Cudowny kwiat”; GNIEZNO — „I co z takim zrobić”.

Kina
KALISZ — Syrena: „Wino-wajca nieznany” (weg., 16 lat); Stylowe — „Dama z perłami” (niem., 16 l.); Wolność — „Porzucona” (radz., 16 l.); GNIEZNO — Lech: „Piękna tancerka” (franc., 18 l.); Polonia — „Rose Bernd” (niem., 18 lat); OSTROW — Roma: „Dorośli i dzieci” (jugośl., 14 l.); Słońce — „Winna” (ang., 18 l.); LESZNO — Panorama: „Kochankowie z Werony” (franc., 18 l.); PILA — Iskra: „Helena i mężczyźni” (franc., 18 l.).

Radio
(SOBOTA)
PROGRAM I
Fala 1.322 m
15 — piosenki polskie; 15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 — aud. akt.; 16.15 — sobotnie popołudnie; 17 — aud. słowno-muz. dla dzieci; 17.30 — muz. akt.; 17.55 — wędrowni muzyczne po kraju; 18.40 — aud. literacka; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — karnawałowa rewia orkiestr tanecznych; 21.05 — muzyka tan.; 21.30 — mel. tan.; 22 — aud. rozr.; 22.30 — muz. tan.; 23.10 — muz. taneczna;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 15.55, 16, 19, 21 i 23;

PROGRAM II
Fala Poznań 467 m
15.10 — pieśni klasyczne; 15.30 — „Pan Soczewka na księżycu” — dla dzieci; 16 — muzyka baletowa; 16.25 — gra po-znański kwartet rytmiczny; 16.45 — fel. akt. J. Grzędzielskiego; 17 — reklama; 17.15 — Wojskowa Ork. Dęta pod dyr. kpt. Woźniewicza; 17.35 — Radio-Express; 17.50 — co przynosi jutrzejsza niedziela sportowa; 17.55 — muz. do tańca; 18.20 — chwila muz.; 18.25 — fel. M. Jorsta; 18.55 — muzyka i akt.; 19 — Radiowy Fundusz Budowy Szkół swoim ofiarodawcom; 19.35 — aud. aktualna; 19.50 — mel. tan.; 20.27 — kronika sport.; wyniki „Totalizatora Sport.”; 20.40 — gra Wrocław Kwintet Rytm.; 21 — Matysiakowie; 21.30 — na fali humoru; 22.05 — muz. tan.; 22.35 — recital skrzypcowy Dawida i Igora Ojstrachów; 23 — muz. tan.; 24 — muzyka taneczna;
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 20, 22 i 23.50.
(NIEDZIELA)
PROGRAM II
9.50 — pozn. koncert życzeń; 11 — wiersze liryczne W. Ma-

Siedem pechów

PIERWSZY PECH. Jesteśmy w Puszczy Międzychodzkiej. Podziwiamy uroczy zimowy krajobraz. Drzewa ubrane w białe kożuszki, drogą przebiega stado jeleni... I nagle. Stop. Rozdroże. Jedna droga prowadzi prosto, druga w lewo. Brak drogowych znaków. Którędy jechać? Zaczynamy błądzić.

DRUGI PECH. Droga, którą wybraliśmy, okazuje się fałtana. Coraz bardziej przeszkadza w kontynuowaniu podróży miesający się z piachem, zdradliwy śnieg. Co chwila wysiadamy i popychamy samochód.

TRZECI PECH. Kierowca stwierdza, że motor się zagrzezał i brak wody w chłodnicy. Zabieram bankę i wyruszam na jej poszukiwanie. Błądząc wiele kilometrów. Wreszcie studnia i dom. Tych kilka kilometrów jak świętość niosę z powrotem. A więc zaraz ruszamy! Wlewamy wodę, kierowca

uruchamia starter. Wszystko na nic. Motor zaniemógł.

CZWARTY PECH. Nie ma innej rady, jak telefonować

W koleżeńskim gronie
Ubiegłej niedzieli aula Technikum Handlowego w Lesznie była miejscem spotkania towarzyskiego absolwentów b. Liceum Handlowego. W uroczystości udział wzięło poza gronem profesorskim około 150 absolwentów z lat 1946—1951.

Po otwarciu spotkania przez Telesfora Tycnera przemówił do zebranych dyrektor Technikum Handlowego — Józef Wędzki. Podkreślił on znaczenie i zasługi Liceum Handlowego, którego mury opuściło 255 absolwentów. Wielu z nich znajduje obecnie kierownicze stanowiska. M. in. z ogólnej liczby absolwentów w resorcie handlu pracuje 74, w przemyśle 42, a w innych gałęziach gospodarczych 60. Dodać trzeba, że 61 absolwentów pracuje w Lesznie, a prawie taka sama ilość rozszedła swą wiedzę, kończąc wyższe studia, głównie ekonomiczne.

Wygłoszony przez wychowanka Liceum Mariana Kucharskiego referat na temat rozwoju gospodarczego Leszna do 1965 roku oraz wpływu absolwentów na życie gospodarcze, wywołał ożywioną dyskusję. Liczni, dyskutanci wskazywali na istniejące możliwości rozwoju niektórych zakładów pracy. Poruszyli także sprawę nawiązania współpracy Leszna z jednym z miast krajów demokracji ludowej.

Po tem w auli i w czasie wspólnego obiadu wspominali miłe chwile z ławy szkolnej. (R)

Premiera w Gnieźnie

Dziś w sobotę o godz. 19 Państwowy Teatr im. A. Fredry wystąpi w Gnieźnie z premierą komedii Romana Niewiarowicza pt. „I co z takim zrobić”.

Autor, reżyser z zawodu, znając doskonale prawa sceny, umiał w komediach swoich ślegać do niezawodnych sposobów wzbudzenia uwagi, zainteresowania i rozveselenia publiczności. Sztuka cieszy się niezmiennym powodzeniem.

Komedie opracował Eugeniusz Aniszczenko; dekoracje i kostiumy — projektował gościnnie Roman Feniuk. Główne role grają: Walentyna Lisowska i Zbigniew Kłopotek.

Jest taka stacja PKP

Mieszkańcy Wrześni — zmuszeni do korzystania z kolei dojazdowej do Pyzdr, skarżą się na lekceważenie podróźnych na przystanku — Września — Miasto przez niektórych pracowników PKP.

Pociąg ranny z Wrześni do Pyzdr odchodzi z tego przystanku o godz. 7.51. Należałoby więc oczekiwać, że personel kolejowy otwóży poczekalnię na 1 godzinę przed odejściem pociągu, a kasę na 1/2 godziny przed odjazdem. Niestety, tak nie jest. Podróżni muszą czekać na deszczu, śniegu, a wietrze przed zamkniętymi drzwiami poczekalni.

Podane fakty sprawdził 20 bm. Około 10 osób czekało na mroźnym wietrze. Wreszcie o godz. 7.48, a więc na 3 minuty przed odjazdem, młody pracownik przyjechał na rowerze i otworzył poczekalnię i następnie kasę biletową. Gdy jeden z podróźnych, po zakupieniu biletu, uprzejmie poprosił o książkę zażaleń, ów młody pracownik stwierdził, że nie ma książki zażaleń.

Może by tak wreszcie poczekalnię otwierać regularnie, najpóźniej o godz. 7, a kasę biletową 1/2 godziny przed planowym odjazdem pociągu, aby oszczędzić po dróżnym nerwów! A co z książką zażaleń?
K. St.

po pomoc. Ze współtowarzyszem podróży wybieramy się na poszukiwanie telefonu. Wiatr wzmacnia się, zrywa się zamieć. Po długiej wędrówce wreszcie przewody telefoniczne. Idziemy ich śladem. Leśniczówka. Próbujemy dzwonić do nadleśnictwa. Ale telefon... zepsuty, przewody gdzieś w puszczy zerwane.

PIĄTY PECH. Jeszcze kilka kilometrów marszu. Zimno. Zapada zmierzch. Dochodzimy do wioski o nazwie — Piłka. Jest poczta, ale zamknięta... Dobijamy się. Na szczęście jest ktoś. Łączymy się z Dyr. Stadj. Ogierów w Sierakowie. Przrzeka natychmiast wysłać pomoc. Księżyc i gwiazdy obserwują nasz marsz w słone nieuchomionego samochodu. Z dała dogania nas światło podążającej z pomocą ciężarówki „Lublin” też nie może sobie dać rady z piachem. Sam się musi ratować. Kierowca stwierdza, że „cudu” wyciągnięcia „Warszawy” może dokonać jedynie ciągnik.

SZÓSTY PECH. Zabraliśmy się z ciężarówką do Sierakowa. Dzięki uprzejmości dyr. Stadj. Ogierów p. Kowalskiego znaleźliśmy dach nad głową. Połączenie kolejowe do Poznania mamy dopiero w niedzielę o 11.26. Na dworzec przychodzimy na 7 minut przed odejściem pociągu.

Ale jak pech to pech. W kasie nie ma nikogo, drzwi na peron zamknięte. Stojący przy nich młody kolejarz na nasze rozpaczliwe krzyki nie reaguje. Pociąg na naszych oczach powoli rusza, my zostajemy w Sierakowie do 16-tej.

SIÓDMY PECH. Telefonujemy do Poznania, aby uspokoić zaniepokojone z pewnością naszym zniknięciem rodziny. Nie możemy się połączyć, potem kolejne 3 telefony nie odpowiadają. Ach te telefony!

Tak przedstawiała się nasza podróż do Miła na uroczyste otwarcie pierwszej w województwie Szkoły Tysiąclecia. I niech kto powie, że samochodem łatwiej dojechać niż dojechać... pieszo! M. J.

„Koziołki” prostują...

Przedwczoraj w komunikacie znalazł się błąd. Motocykl WSK w punkcie 216 w Kościanie padł na nr 81563.

Sport

Tu Kalisz

W kaliskim świątku piłkarskim tylko pozornie panuje sezon zimowy. Już dziś jest pewne, że podpora „Calisii” — Marcinak III w nowym sezonie wystąpi w barwach „Cra-covii”. Działacze klubu, poszukując podobno świeżego zastępcy — nowych zawodników z innych okręgów. Również „Proсна” czyni starania, by rozgrywkę rozpocząć z nowym składem personalnym.

Ile w tym prawdy — przekonamy się w nadchodzącym sezonie.

Bokserzy „Proсны” rozpoczną spotkanie z bombardierami „Wybrzeża” — drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo II ligi. Kaliszanie mimo nieznacznej porażki w pierwszej serii spotkań w Gdańsku są tym razem zdecydowanymi faworytami. Wykorzystali oni okres wakacyjny na doszkalowanie swej formy pod okiem trenera Szymańskiego.

Kilku działaczy sportowych Kalisza otrzymało legitymacje rzeczowych sędziów POZPN. Są to: Feliks Bakowski, Stanisław Zduniak, Edward Przybył, Marian Jateczak i Jan Gajewski. (Feb)

Krótko

KONKURSY SIŁACZA cieszą się wśród młodzieży wiejskiej coraz większą popularnością. Ostatnio jeden z uczniów Technikum Rolniczego w Opolu — Idzik podniósł ciężarek o wadze 17,5 kg — 140 razy.

Wędrujący chór

W odnowionej sali „Ogniska” TKKF w Pile odbyło się roczne sprawozdawczo-wyborcze zebranie chóru „Chopin” przy Miejskim Domu Kultury w Pile. Zarówno sprawozdanie ustępującego zarządu, jak i dyskusja, w której zabrały głos po raz pierwszy od 5 lat koleżanki, przede wszystkim dotyczyły sprawy wiecznych wędrowek chóru w ciągu minionego roku, co — rzecz jasna — ujemnie musiało odbić się i na frekwencji i poziomie towarzysztwa. Chór był zmuszony ewakuować się na 8 salach, niezawieszonych ogrzanych, niekiedy zajętych przez innych, przy niestrajonych instrumentach i marnym świetle. Po każdorazowej zmianie miejsca ćwiczeń zarząd na nowo musiał mobilizować członków do regularnego uczęszczania na lekcje, w czym okazywał się młody wiekiem prezes M. Ratajczak nieprześcignionym cierpliwym i wytrwałym agitorem. Bibliotekarki R. Kihn i E. Kasprzak były niestrudzone „chodzącymi szafami” z nutami.

Nic więc dziwnego, że w dyskusji zapytywano się o termin ostatecznego zakończenia budowy Domu Kultury. Jedyne przedstawiciel Prezydium MRN, kierownik Domu Kultury — ob. Lemańska pocieszyła obecnych obietnicą zakończenia budowy tego obiektu jeszcze w tym roku. Byłoby to niewątpliwie jeden z najpiękniejszych podarunków Prezydium dla pilskiego społeczeństwa. Kierownictwo Domu Kultury tymczasem musi zadomowić się z chórem i zespołem teatralnym w odnowionej sali „Ogniska TKKF” do chwili zakończenia wspomnianej budowy. Uatrakcyjnienie zajęć po przez gry stolikowe, stoły bilardowe, kąciki zainteresowań, reaktywowanie „Czwartków” i wyłożenie dużej ilości gazet i czasopism krajowych oraz zagranicznych — na pewno ożywi pracę chóru i Domu Kultury. Zebraniu przewodniczył prezes Okręgu XIV pilskiego — E. Waldyn.

Wielkopolski Związek Śpiewaczy i bratnie chóry złożyły zespołowi pilskiemu życzenia pomyślnej pracy. Prezesem został ponownie wybrany kol. M. Ratajczak, a w skład zarządu weszli: T. Lewandowski, K. Czerwiński, W. Rydz, E. Baziuk, G. Kasprzak, R. Kihn, Cz. Adamczyk i F.

— Bardzo ożywiona działalność prowadzi nas lekkoatlety. W sekcji tej przede wszystkim znajdują się młodzi zawodnicy. W bieżącym roku zapewnimy im możliwość po ważniejszych startów. W kalendarzu naszym uwzględniłmy bowiem spotkania towarzyskie z drużynami „Pafawagu” i „Warty”.

— Panie prezesie, wszystkie kluby narzekają na stan swych finansów. Jak przedstawia się ta sprawa w Stali?

— Jasne jest, że przydałoby się nam więcej pieniędzy. Z tym jednak, co mamy, potrafimy dać sobie radę. Jak dotychczas, pracujemy bez groźby deficytu. Jest to zresztą zasługą ofiarne pracujących działaczy klubowych.

— Jeszcze jedno pytanie. — Czym zajmowali się najczęściej działacze klubowi w ostatnim czasie?

— Dużo pracy włożyliśmy w urządzenie naszego obiektu sportowego. Poprawiliśmy stan bieżni, przygotowaliśmy teren pod budowę kortów, pobudowaliśmy salę dla szermierzy i ping-pongistów. — Myślmy teraz o dużej sali sportowej. Zresztą obojętnie, kto ją będzie budował, czy my, czy „Ostrovia”, obiekt ten jest niezbędny w naszym mieście. Tym bardziej, że wojsko odbiera nam salę, z której dotychczas korzystali klubowi. Rozmawiał: WŁ. OFIERSKI

— Nie zapominamy i o tej dyscyplinie. W ubiegłym roku osiągnęliśmy kilka bardzo wartościowych sukcesów na tym polu. Nasze zawodniczki, startujące w klasie I, są wysoko notowane w województwie. Osiągnęły one również sukcesy na zawodach ogólnopolskich. Stan liczebny sekcji gimnastycznej jest obecnie niski, gdyż liczy ona około 40 zawodniczek. Nasi trenerzy: Z. Tomczyk, J. Czyżewski i mgr M. Adamska spodziewają się, iż po pozyskaniu młodzieży szkolnej, wyłonią się nowe talenty.

— Co słychać w innych sekcjach?

Pocztówka z Poznania

Dzień jak każdy inny. Dymy z kominów snują się nisko nad dachami Poznania. Niebo matowe. Ludziom tu i kina spowolniały, i telewizja już zesła z piedestału sensacji. Jedynie w myślach miłośników króluje tradycyjny karnawał, a w oknach wystawowych kawiarni i sklepów piekarniczych — paczki.

Bal także urządzą samotni, przepraszam — dla samotnych, a pragnących uwikłać się w sieci małżeńskie, organizuje Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” wraz z kawiarnią „Magnolia”. Życzymy wszystkim uczestnikom tego balu szybkiego ożenku, a uczestniczkom — przystojnych mężów. Przecież wśród nich wiele jest... ofiar braku znajomości.

W jutrzejszą sobotę także tradycyjny Bal Operetki. Innych zabaw karnawałowych nie wymieniam, bo nie starczyłoby miejsca. Dodać tylko muszę, że tutejsze zakłady instrumentów muzycznych mają zamiar przystąpić do produkcji patefonów, które same... zmieniają płytę. A więc może na przyszłoroczny karnawał przez wiele godzin taki aparat będzie nam „rznął” muzykę — płyta po płycie aż tancerzom posłuszeństwa odmówią nogi.

Dziś na Dworcu Zachodnim natknąłem się na długi wąż ludzi przed kasą wydającą bilety miesięczne. Jakoś smutno zrobiło mi się, że nasze PKP uwalnia nie cenią czasu swoich codziennych pasażerów. O formalnościach — nie piszę, aby siebie i Was nie denerwować. Nie wiem, po co to. I tak kto chce i jest nieuczciwy w zatłoczonym wagonie może jechać „na gapę”. Kontroler przecież nie przecisnie się przez ubite ludźmi wagony.

Jabłka podrożały. Lepsze 6 zł za 1 kg. Grapefruity i pomarańcze nie mają zbytu. Mandarynki (po 30 zł/kg) także nieją w oknach wystawowych. Cóż z tego — poznaniacy (i Wy także!) czekają na cytryny.

Przyjemnej wszystkim Czytelnikom zabawy karnawałowej i smacznych paczków! Pozdrowienia. J.P.

Konkurent „Ostrovii”

Do niedawna jeszcze jedynym, poważniejszym reprezentantem Ostrowa we wszystkich prawie dyscyplinach sportowych był KS Ostrovia. Jego zawodnicy występowali niejednokrotnie na arenie ogólnokrajowej. Z upływem jednak lat, klub ten poważnie podupadł. „Ostrovia” zaczyna już powoli znajdować konkurentów — nawet na swym, własnym podwórku. Myślmy tu o „Stali”, która w ciągu ostatniego okresu odniosła sporo sukcesów i powoli zaczyna dotrzymywać kroku swemu lokalnemu rywalowi. Do pierwszych, ostrzejszych śpieć między tymi klubami dojdzie już w bieżącym roku.

Bardzo nas ucieszył awans naszej jedenastki do klasy A — powiedział mi prezes klubu — p. St. Morisson, którego poprosiliśmy o wywiad. — Teraz już będziemy mogli narzucić mecze naszym drużynom pilkarskich nazwa lokalnymi derbami. Spodziewam się, że będą one bardzo ciekawe, gdyż w bieżącym sezonie wystąpimy prawdopodobnie poważnie wzmocnieni. Przede wszystkim jednak liczymy na własnych sportowców. Warto dodać, że pod opieką trenera — Br. Młynarka, znajduje się liczny zastęp piłkarzy. Treningi tej sekcji rozpocznie się z początkiem stycznia br. na sali.

— A gimnastyka, która zawsze była domeną klubu?

— Nie zapominamy i o tej dyscyplinie. W ubiegłym roku osiągnęliśmy kilka bardzo wartościowych sukcesów na tym polu. Nasze zawodniczki, startujące w klasie I, są wysoko notowane w województwie. Osiągnęły one również sukcesy na zawodach ogólnopolskich. Stan liczebny sekcji gimnastycznej jest obecnie niski, gdyż liczy ona około 40 zawodniczek. Nasi trenerzy: Z. Tomczyk, J. Czyżewski i mgr M. Adamska spodziewają się, iż po pozyskaniu młodzieży szkolnej, wyłonią się nowe talenty.

— Co słychać w innych sekcjach?

Na budownictwo sportowe w Wielkopolsce

W związku z otrzymanymi funduszami z „Totalizatora Sportowego” — WKKF, poza większymi pracami przy budujących się obiektach w Kaliszu, przeznaczyl również pewne kwoty na ukończenie i budowę stadionów „Unii” w Lesznie, w Jarocinie, Kępnie i Turku. Główny nacisk położono na budowę urządzeń lekkoatletycznych.

Również w bieżącym roku rozpocznie się budowę stadionu w Gostyniu. (X)